



# KURIER Wileński

PIĄTEK, 6 MARCA 1992 R.  
Nr 46 (11815)

## Posiedzenie rządu

4 marca na posiedzeniu rządu Republiki Litewskiej pod przewodnictwem premiera G. Wagnoriusa w dalszym ciągu rozpatrywano ubezpieczeń społecznych na rok bieżący. Dochody budżetu powinny zostać zwiększone o 18 mld rubli. Kryteria kształtowania dochodów i przeznaczenie wydatków będą jeszcze udołkiadane. Uchwała w tej sprawie ma być zatwierdzona na kolejnym posiedzeniu. Rząd naszczególnie zaakceptował przedstawiwszy przez Ministerstwo Opieki Społecznej projekt kierownictwa państwowej rehabilitacji społecznej inwalidów na najbliższe dziesięciolecie. Według tego dokumentu zamierza się pracować i sfinansować między innymi etapy realizowany program.

Na posiedzeniu omówiono również sprawę zmiany nazwy osiedla Siedziwala w rejonie Ignalin. Uwzględniając to, że na Litwie nie ma tradycji nazywania osiedli nazwiskami historycznymi i akceptując opinię tamtejszej rady rejonowej, rząd pro-

ponuje siedzi Snieczius dać nazwę byłej wsi Wisaginas oraz pobliskiego jeziora Wisaginas. Ostateczną decyzję podejmie Rada Najwyższa Republiki Litewskiej.

Zdając sobie sprawę z znaczenia międzynarodowej autostrady Helsinki - Tallinn - Ryga - Kowno - Warszawa (via Baltica) dla rozwoju więzi gospodarczych tego regionu oraz ze względu na zainteresowanie krajów Europy Północnej i innych, rząd zatwierdził trasę autostrady na terytorium Litwy: droga od granicy litewskiej do polskiej długości 274 km prowadziłaby przez Paswalys - Panewezys - Kedainiai - Kowno - Mariampole - Kalwaria. Kompleksowy program rekonstrukcji tej trasy ma być opracowany jeszcze w tym roku. Również w tym roku zamierza się rozpocząć prace usterkowe.

W celu skuteczniejszej walki z różnymi wykroczeniami na terytorium Ładzijai oraz innych urzędów celnych Litwy i na odcinkach przygranicznych rząd powziął uchwałę o zorganizowaniu operatywnej

działalności Departamentu Cel, policji, Ministerstwa Ochrony Kraju, służb ochrony granic i bezpieczeństwa narodowego. Powzięto również uchwałę o pierwszoplanowym budownictwie rozwojowym miast oraz udołkiadaniu schematów terenów rezerwowych. Po częściowej zmianie powziętej wcześniej uchwały postanowiono na rozwój miast, z wyjątkiem strefy nadmorskiej, pozostawić tylko tenemu przeznaczono pod budownictwo pierwszoplanowe.

Rząd omówił sprawę zakładania różnorodnych domów gry oraz zatwierdził komisję reglamentowania ich działalności oraz jej regulamin. Głównymi zadaniami komisji jest zapewnienie prawa monopolu państwa na kontrolę organizowania gier oraz składanie rządowi postulatów co do regulowania tego interesu z uwzględnieniem opinii publicznej.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę o prawach jednostki oraz w sprawie zaświadczeń obywatela Republiki Litewskiej. Zatwierdzono tryb wydawania legitymacji, regulamin służby kurlerów dyplomatycznych oraz przesyłania poczty dyplomatycznej, omówiono inne kwestie.

(ELTA)

## Opinia Czytelnika Raz jeszcze o skupie mleka

Szanowna Redakcjo! 18 lutego br. "Kurier Wileński" opublikował dość ciekawy, moim zdaniem, dyskusyjny artykuł pióra państwowe go inspektora pana J. Stiepanowa "Mleka jest coraz mniej. Dlaczego?" Ten artykuł skłonił mnie do pewnych rozważań. Autor słusznie uważa, iż mleko tak niezbędne na naszym stole, wpływa w coraz to mniejszych ilościach, że roczna sprzedaż w rejonie w roku ubiegłym zmalała o 15 proc., że alarmującym sygnałem jest to, iż zmniejszył się sprzedaż mleka również mieszkaczy wsi, chociaż zostały podniesione ceny skupu. Zgadzaam się z autorem, że niższa jest jakoś pasz i włościwie nie dostarcza się mieszanek treściwych, ale co się tyczy pracy zlewni, ich prywatyzacji, to jestem odmiennego zdania.

Przed kilkoma laty J. Stiepanow na lamach "Czerwonego Sztandaru" pisał, że mieszkańcy podwileńskiej wsi dostarczają państwu blisko 50 proc. mleka ogólnej produkcji kolchozów i sowchozów. Tymi cyframi posługiwano się na wysokich trybunach, twierdząc, że dzisiejsi chłopci mający w swej dyspozycji działki w rozmiarze 0,5 ha produkują aż tyle mleka, a jeżeli wydzielił im po 2-3 ha ziemi, to nie będą potrzebne ani kolchozy, ani sowchozy i w mleko oraz jego przetwory stolica będzie zaopatrzona. Nikt wtedy nie brał pod uwagę, że mieliśmy pod dostatkiem pasz treściwych, przy tym bardzo tanich. Toteż chłop myślał o rozszerzeniu obory, w której stała na uwadze nie jedna krowa, a dzisiaj - czym ją nakarmić? Brak pasz treściwych

warunkuje powstałą sytuację. Chociaż ceny skupu mleka znacznie podskoczyły, ale jeszcze bardziej wzrosły na przetwory mleczarskie. Jak donosi prasa, od 18 lutego br. Niemieczyńska Mleczarnia Państwowa będzie płacić za 1 kg najwyższego gatunku - 3,5 rb., pierwszego gatunku - 3,4 rb., drugiego - 3,2 rb. Na swym gorzkim doświadczeniu przekonalem się, że nasza Niemieczyńska Mleczarnia do 1992 roku nie mogła więcej zapłacić za mleko niż za drugą kategorię. Przyczyną tego był, jak mnie informowano, brak w rejonie wileńskim specjalnych urzędów do określenia dokładnej zawartości tłuszczu w mleku. Toteż zlewnia przyjmowała je od wszystkich dostawców według drugiego gatunku. Wiele o tym mówiono, pisa-no, ale jak w przyszłości: "wóz i dziś stoi w miejscu". Biedny chłop widząc, że odbierają mu ostatnie mizerne grosze po rozmyślenie, zaczął powracać do dawnej praktyki. Sam zaczął wytwarzać sery, twarog, śmietanę, masło. Natomiast odduszczone mleko, za którego kilogram trzeba było płacić Niemieczyńskiej Mleczarni rubla, szły dla przychodków.

Gotowy towar chłop wwozi na rynek kalwaryjski, gdzie za ser można wziąć 80 - 100 rb., za śmietanę 70 - 80, za kilogram masła - 130 - 150 rb. Z powyższych cen można wywnioskować, że na dzień dzisiejszy za 1 kg mleka gospodarzowi trzeba płacić nie 3,5 rb., jak to planuje Niemieczyńska Mleczarnia, ale w przybliżeniu 7-9 rb.

(Dokończenie na str. 2)

## W. Landsbergis ubiega się o japońskie inwestycje

TOKIO, 5 marca (Reuter - ELTA). Przewodniczący Rady Najwyższej Litwy W. Landsbergis, znajdujący się z wizytą w Japonii, wezwał Japonię, aby wysłała Litwie w ramach pomocy technicznej, oświadczył Landsbergis premierowi Japonii K. Miyazawa.

Miyazawa nie obiecał, ale zaznaczył, że to bałtyckie państwo przez dwa dziesięciolecia swej niepodległości - od roku 1918 do okupacji sowieckiej - miało system gospodarki rynkowej.

Landsbergis powiedział: "Dajmy do niezależności gospodarczej i socjalnej".

Zaznaczył on, iż kraj jego bezwarunkowo ma zmniejszyć swą zależność od energii, dostarczanej przez były ZSRR.

## Pobyt gościa z Francji

Na Litwie gości deputowany Zgromadzenia Narodowego Francji, prezydent grupy przyjaźni francusko - litewskiej Jean Marie le Guen. Grupa ta powstała pod koniec ubiegłego roku, należała do niej członkowie różnych frakcji parlamentu francuskiego. Celem jej jest pomoc w rozwoju kontaktów gospodarczych i kulturalnych między Francją a Litwą.

J. M. le Guen spotkał się na Uniwersytecie Wileńskim z członkami Towarzystwa Przyjaźni Litewsko - Francuskiej. 5 marca odwiedził Kowno. Przewidziane są spotkania z kierownictwem ministerstwa zdrowia, energetyki, międzynarodowych stosunków gospodarczych. 7 marca gość weźmie udział w otwarciu ambasady Republiki Francuskiej.

(ELTA)

## Premier w Dotnuwie

Premier G. Wagnorius odwiedził rejon kedainiajski. W Dotnuwie Instytut Rolnictwa spotkał się z naukowcami, przedstawicielami przedsiębiorstw i organizacjami rolniczymi.

W godzinach popołudniowych wyjechał do rejonu Jonawickiego. Spotkał się z robotnikami przedsiębiorstwa państwowego "Azotas", budowlanymi.

(ELTA)

## Apel do uczestników akcji głodowej

Zadaniem Litewskiego Radia i Telewizji jest dostarczenie społeczeństwu obiektywnej, sprawdził się z naukowcami, przedstawicielami przedsiębiorstw i organizacjami rolniczymi. Obecnie więc, w okresie powstawania demokracji, na nas czeka odpowiedzialność, wyjątkowo ważna w tej chwili. Wiemy, jak głośno

pracowali ludzie z radia i telewizji w groźnym dla państwa okresie, ile wkładnie wyrajkali, aby mieszkańcy Litwy znów widzieli i słyszeli popularne audycje.

Należy jednak przyznać, że poszczególni kierownicy Litewskiego Radia i Telewizji w niedostatecznym stopniu zdają sobie sprawę z wagi problemów okresu przejściowego, w naświetlaniu ich nie pozostawiają się do własnej odpowiedzialności jako przedstawiciele najbardziej masowych środków przekazu.

Rząd Republiki Litewskiej ro-

zumie zaotrockanie ludzi, którzy postanowili wystąpić przeciwko takim zjawiskom, jest jednak przekonany, że problemy te mogą być rozstrzygnięte bez uciekania się do środków krańcowych.

Rząd Republiki Litewskiej zapropnuje Radzie Najwyższej o mowienie działalności Litewskiego Radia i Telewizji w tym okresie reform, a uczestników strajku głodowego wyzwa do przewartowania akcji protestu.

Premier Republiki Litewskiej G. WAGNORIUS

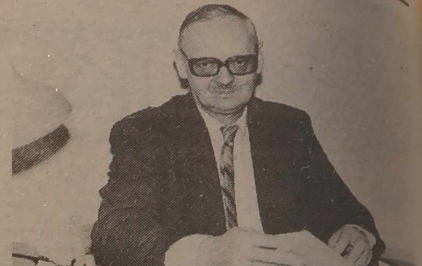
## Powstanie rada państw bałtyckich

KOPENHAGA (Reuter-ELTA). De Kopenhagi przybył ministrowi spraw zagranicznych 10 państw regionu bałtyckiego. Celem dwudniowego spotkania jest założenie rady państw bałtyckich, w której skład wejdą Dania, Finlandia, Norwegia i Szwecja, jak też Niemcy, Polska, Rosja oraz trzy państwa bałtyckie. Rada nie będzie miała dużego kapitału i stałego personelu. Głównym jej zadaniem będzie sporządzanie planów i projektów współpracy, przedstawianych takim organizacjom, jak Wspólnota Europejska oraz Europejski Bank Rekonstrukcji i Rozwoju. Poprosi się te organizacje, aby wyasygnowały środki na zrealizowanie przedłożonych projektów. Najwięcej uwagi poświęci się współpracy regionalnej w sferze handlu, energetyki, ochrony środowiska, transportu, kultury oraz szkolenia specjalistów.

Spotkania rady zwoływane będą kolejno każdego roku w stolicy innego państwa - członka rady. Planuje się, że po obecnej konferencji rady bałtyckiej w Danii kolejną po roku zwołana zostanie w stolicy Finlandii Helsinki.



# Budujący przykład współpracy kolejarzy



Pan Marek ZŁOTKOWSKI jest naczelnikiem wydziału w Biurowej Współpracy z Zagranicą Dyrekcji Generalnej PKP. Od polowy lutego urządza w dyrekcji przedsiębiorstwa państwowego „Koleje Litewskie”.

— Co Pan to robi? — pytam go obcesowo podczas spotkania w dyrekcji.

— Jestem tu w wyniku cichej z umowy między dyrektorem generalnym „Kolei Litewskich” A. Klöre i dyrektorem generalnym PKP A. Janiszewskim. Moim zadaniem jest konsultowanie specjalistów litewskich w zakresie usamodzielniania się od systemu kolejnictwa byłego ZSRR.

— Chodzi o sprawy finansowe, czy raczej techniczne?

— O jedno i drugie. Ponieważ nasze koleje zawsze były samodzielnne, więc też mamy więcej doświadczenia w prowadzeniu rozliczeń międzynarodowych. Polska wchodzi do wielu systemów międzynarodowych, takich jak SMGS (umowa o międzynarodowej komunikacji z krajami byłego bloku socjalistycznego o przazajtyckimi), jak CIM (przepisy ujednolicone w umowie międzynarodowej przewozu towarów kolejami), UIC (Międzynarodowy Związek Kolej) i wiele innych. Litwa, pragnąc wejść do tych organizacji, musi dostosować się do pewnych zobowiązań, spełnić niektóre warunki. Moim zadaniem jest właśnie za poznawanie koleżków litewskich z tymi wymaganiami.

— Musi być Pan specjalistą o rozległej wiedzy, bo kolej to struktura związana z bardzo wielą dziedzinami gospodarki, nauki.

— Mam dużą praktykę. Zaczynałem swą karierę od dółowych ogniw. Polem byłem dyrektorem warszawskiej lokomotywni, następnie przedstawicielem PKP w Moskwie. Słowem, przebiegałem cały „łańcuch”. Wicę też śmiem twierdzić, że mam trochę do powiedzenia, wiem z kim i na jaki temat trzeba rozmawiać w Polsce. Gdy brak mi wiadomości z jakiejś dziedziny — mogę połączyć się z pomocą faxu z Warszawą i otrzymać stamtąd natychmiast odpowiedź na nurtujące nas pytania. Gdy potrzebna jest bardziej dogłębna konsultacja — wywołuję na dzień dwa odpowiedniego specjalistę z Polski. Niedawno np. sprawozdaniem specjalistę od spraw rozliczeń międzynarodowych. Jest to problem bardzo aktualny dla Litwy. Republika wasza nigdy dotąd nie rozliczała się samodzielnie z innymi krajami. Rozrachunków dokonywano sposobem scentralizowanym, przez Moskwę. Od 1 lipca całą „buchalterię” będzie prowadzić sami. Do tego trzeba się przygotować. Był to również specjalista od spraw handlowych i marketingu. Przywiózł taryfy. U nas, np., jest w tej dziedzinie duża konkurencja — trzeba wiedzieć, jakie są koszty transportowe tu i tam.

— Jak się Panu współpracuje z koleżkami litewkami?

— Bardzo dobrze. Pan Klöre jest człowiekiem świetnym, ko-

munikatywnym. Stosunki pomiędzy kolejarzami obu krajów układają się wzorowo. Z jednej strony jest wielka chłonność wszelkiej informacji. Z drugiej — pragnienie udzielenia jak najdalej idącej pomocy.

— Największym naszym niezrozumieniem są tory. Trzeba zamienić rzadkie na europejskie, czyli normalne. Ale, kto wie, co jest bardziej racjonalne. Co by Pan poradził Litwinom jako specjalista?

— Trudno coś doradzać w tak nieustabilizowanej sytuacji. Na razie nadal jest tu „kocioł”, w którym ciągle się warzy”. Wschód daje surowce. Zachód na razie nie kwapi się z inwestycjami. Widocznie musi być jakiś złoty środek. Wszystko powinno dyktować specjalne wyzucie... Polska notabene również ucierpiała na tym chybotańcu systemu komunistycznego. Niedługo byłym krajem tranzytowym, który doskonale zarabiał na kontaktach Wschodu z Zachodem. Teraz tranzyt zmniejszył się katastroficznie. Ale musimy jakoś przetrwać ten okres.

— Co Pan robi poza godzinami pracy?

— Zwiedzam Wilno. To zadziwiające miasto. Zauroczyło mnie. Jest piękne, ale jak piękna kobieta wymaga specjalnej oprawy. Chłodzę samotnie ulicami, bo tylko w ten sposób można sobie przyswoić miasto. Niestety, bardzo trudno u was dostać jakichś ładne widokówki, plany, które by zorientowały przybysza. A przecież tu kryją się

kopalnie złota dla przedsiębiorców.

— Mamy trudności z papierem...

— My też tak kiedyś mówiliśmy. Mnie się wydaje, że chodzi raczej o relikty przeszłości, o bardzo zamknięty styl życia. Trzeba po prostu otworzyć szerzej granice, wpuścić trochę świeżego powietrza do kraju. U nas kioski, sklepy są zawałone towarem, bo daje się dużo swojej prywatnej inicjatywie. Czego tylko ludzie nie sprwadają z zagranicy. Taki domorodny biznesmen wsłada w samoloty, leci do Limy i sprwadza stamtąd wielbłądzie koce, kiwi, czy banany. To właśnie ci ludzie zapelnili sklepy towarem.

— U nas, niestety, jest jedno własne przedsięwzięcie — przez Szeształę, a i ono będzie prawdopodobnie otwierano się z trudem, jak to w Ładzjalaj. Gdyby ktoś zechciał sprwadzać przez Polskę banany z Limy, to by utknął na czterech — pięciu dni w Ładzjalaj i musiał te banany sam skłomunować.

— Tak. My mamy, z grubszą białką, otwarte wszystkie okna na świat. A jest ich sporo. Przez Kalingrad — trzy przejścia, przez były ZSRR — 11, przez

Niemcy — 7, przez Czechosłowację — około 11. Rozumowanie nie maćcie środków na wzdanie takich przejść, że w dalszych wielu urzędach zostało jeszcze mechanizm hamujący, jednak musieć robić te rzeczy, aby stanąć na nogach.

— Jak posuwają się prace nad rozruchem linii w Szeształę? Czy w Pana doznaniu rzeczywiście nastąpił już w czwartym? Z pewnością. Sprawdzały my już stan litewskich dróg mostów. Wszystkie są w stosunkowo dobrym stanie. Nadają się do rozruchu w tym początkowym okresie, bo o transpozycjach na razie nie można myśleć z braku środków. Świat korzysta teraz z pociągów rozwijających duże szybkości, z różnego rodzaju pociągów — dla pasażerów nocnych określonych klasę i t. p. Ani wy, ani my, zresztą, nie możemy zapewnić pasażerom takiego komfortu, jaki obowiązuje na Zachodzie. Ale trzeba do tego dążyć.

Rozmawiała Barbara ZNAJDŹSZEŃSKA

NA ZDJĘCIU: pan Marek Złotkowski. Fot. Bronisława Kondratowicz

## Raz jeszcze o skupie mleka

(Dokończenie ze str. 1)

W końcu artykułu z pewnością wątpliwością autor pisze: „Zlewnie wodnicznie należało sprywatyzować. Gdy będzie gospodarz, zainteresowany żywotną dobrą pracą, odpadnie konieczność sporządzania protokołów z powodu nieporządków w pomieszczeniach, jak też potrzeba ciągłych kontrolnych sprawżeń itd.”. Ale jak i czy można w ogóle na dzień dzisiejszy sprywatyzować zlewnie? Na to i wiele innych pytań autor unika odpowiedzi.

Osobiście jestem za prywatyzacją. I, moim zdaniem, nie jest to takie trudne. Po prostu trzeba śmiało kroczyc w nogę z czasem. W danym wypadku należy złać monopol Niemczyńskiej Mleczarni. Bynajmniej nie trzeba. Os oddawać jej w gestie samorządu rejonu wileńskiego, jak twierdzi jej dyrektor W. Puluikis. Mleczarnia powinna mieć jednego prawdziwego gospodarza z pieczęcią i z własnym kontem w banku. Tylko wówczas można mówić o prywatyzacji zlewni. I tylko taki gospodarz, moim zdaniem, powinien jak najaktywniej uczestniczyć w prywatyzacji zlewni, zaprowadzić tam wzorowy porządek i zachęcić ludność wiejską do sprwadzy mleka, ale już po cenach umownych. Tak sobie widzę w przyszłości naszą wiejską zlewnie. Tylko czy będzie potrzebna?

Co prawda jeszcze dzisiaj mieszkam na wsi, ale zapowiada się na to, że wkrótce będę „miastowym” ponieważ naszą apilinkę zamierza się przyłączyć do „wielkiego Wilna”. Posiadam gospodarzkę: krowy, konia, świnię... Jako specjalista rolnictwa marzyłem o odzyskaniu ojcowizny, tych 15 ha ziemi, na której moim przodkowie wylewali siony pot. Niestety! Są ukryte siły, które na wszelkie sposoby wystrzymują proces nowego gospodarowania na Litwie. Wiem, że przyjdzie czas, gdy sprzedam krowy, konia, zabiję świnię i będę czekał tego, co obiecuje pełnomocnik rządu na rejon wileński pan A. Merkys: „My przecież czekamy, że miasto, idąc w głąb naszego rejonu przyniesie ze sobą wszystkie wygody: gaz, kanalizację, wodociąg, tylko to pozwoliłoby miejscowym mieszkańcom odczuć wygodę z przyszłemię miasta. Nie można, aby jak niedługo, obok chałup miejscowych mieszkańców, którzy odpracowali na ziemi dziesiątki lat, wyrastały pałace przyjezdnych mieszkańców miasta”. Jestem pewien, że tak właśnie będzie, tylko jakoś, nie chce się mi wierzyć, że miasto przyniesie ze sobą na te tereny mleko i jego przetwory.

Kazimierz WOŁODKO

## Wywiad premiera Szwecji

Premier Szwecji Bildt w wywiadzie dla gazety „The Christian Science Monitor” oświadczył, że najważniejszą dziś sprawą jest zapewnienie stabilności politycznej w krajach WNP. Wzruszał on USA do „udzielenia krajom WNP większej pomocy humanitarnej oraz finansowego wsparcia reform”. Bildt zaznaczył również, iż potrzeba zdecydowanych wysiłków USA, aby Międzynarodowy Fundusz Walutowy wyciął

się do reform gospodarczych w byłych republikach ZSRR, a zwłaszcza w Rosji i niezależnych państwach bałtyckich. Wyraził zaskrośenie z powodu tego, że około 150 tysięcy wojskowych byłej armii ZSRR nadal pozostają na terytorium krajów bałtyckich bez żadnego porozumienia Moskwy z tymi republikami.

ELTA — według doniesień TASS

## Tragedia w Turcji

KOZLU (Turcja) (Reuter — ELTA). W Turcji w pobliżu miejsczka Kozlu w kopalni Incirbirmani nastąpił potężny wybuch metanu. Jak informuje przewodniczący związku górników Sems Denizir, podobno koncentracja metanu osiągnęła niebezpieczny poziom w ciągu 15 sekund i wybuch nastąpił, zanim detektory metanowego gazu zdążyły dać sygnał zagrożenia.

Spśród 700 pracujących pod ziemią osób 87 doznało obrażeń. Złwóki 78 ofiar śmiertelnych już się udało wydobyć z kopalni. Nie znaleziono 461 górników, mało jest jednak nadziei na to, że pozostali przy życiu, gdyż po wybuchu w kopalni wybuchł pożar i wydobywa się z niej gaz trujący.

## SPORT

PIŁKARSKIE „KAZIUKI”

Po zimowej przerwie miniona środa znów stała pod znakiem pucharowej piłki. Na boiskach Staroego Kontynentu rozegrano siódmą serię spotkań w Pucharze Europy oraz ćwierćfinałowe pojedynki w Pucharze Zdobywców Pucharów i Pucharze Europy. W Pucharze Europy w grupie „A” „Panathinaikos” Ateny uległ zespołowi „Crvena Zvezda” Belgrad — 0:2, a „Anderlecht” Bruksela zwyciężył „Sampdoria” Genua — 3:2. Po 3 meczach na prowadzeniu w grupie znajduje się „Crvena Zvezda” z dorobkiem 4 pkt, „Sampdoria”, a „Anderlecht” notują po 3 pkt, a „Panathinaikos” — 2 pkt.

W grupie „B” mimosiębny środy kijowskie „Dynamo” uległo na własnym boisku FC Barcelona — 0:2, a „Sparta” Praga przewa-

ła z „Benficą” Lizbona — 1:1. Sytuacja w grupie jest bardziej klarowna. FC Barcelona gromadzi 5 pkt i pewnie prowadzi, „Sparta” dorobiła się na razie 3 pkt, a „Benfica” i „Dynamo” notują po 2 pkt.

Dalsze pojedynki w Pucharze Europy odbędą się 18 marca, a 15 kwietnia, a zwycięzcy grup 20 maja zagrają w finale.

W Pucharze Zdobywców Pucharów przedwczorajsze „Kazuki” przedstawili się następująco: „Werder” Brema — „Galatasaray” Stambuł — 2:1, „AS Roma” — „Monaco” — 0:0, „Atletico” Madryt — FC Brugge — 3:2, „Feyenoord” Rotterdam — „Tottenham” Hotspr — 1:0.

Rewanżowa rundo ćwierćfinałowa rozegrana zostanie 18 marca, półfinały wyznaczono na 1 i 15 kwietnia, a 6 maja poznamy jedenastką, jaka zdoła będzie zwyciężyć trofeum — Puchar Zdobywców Pucharów sezonu 1991—92.

## Biskupi z Polski

Wśród popielcową wieczną Mszę św. w katedrze św. Ducha koncelebrował biskup diecezji lubelskiej — ks. biskup Jan Srutwa, ks. biskup Ryszard Karpiski oraz ks. kanonik Władysław Zakrzewski.

Brali oni udział w ingresie arcybiskupa wileńskiego A. J. Biczka.

Ksiądz biskup Jan Srutwa wygłosił homilię, m.in. podzielił się wrażeniami z Wilna, którym był szczerze zachwycony.

Wczoraj dostojni goście odprawili Mszę św. w Kaplicy Ostrobramskiej.

J. LEWICKI

## SPROSTOWANIE

We wczorajszym numerze „K.W.” w artykule Cz. Lipińskiego „A u nas Bóg miećka z miastem” podaliśmy błędnie numer konta na budowę kościoła.

Należy czytać: Solemnicki Agroprombank nr 10126444. Numer konta 000701101. Przepiszmy.

Zacęty przebieg nosił też pierwsze ćwierćfinałowe spotkania w Pucharze UEFA. „Sigma” Olomuniec zremisowała z „Reallem” Madryt — 1:1, a „Gambler” — „Ajaxem” Amsterdam — 1:1. AC Torino zwyciężyło BK Kopenhaga — 2:0, a „Genoa” — identycznym wynikiem „Liverpool”.

Terminy dalszych gier ćwierćfinałowych i półfinałowych są identyczne jak w Pucharze Zdobywców Pucharów, z tym że zwycięzca zostanie wyłoniony finałowym dwumeczem przewidzianym na 29 kwietnia i 13 maja.

„TROJWĄDZA” W LINARIE

Ciasno jest w czwólfew zorganizowanego w Linarce turnieju szachowego z udziałem praktycznie całej czołwki światowej. Po 7 rundach na prowadzeniu znajduje się G. Kasparow, A. Kasparow i A. Bielawski, a wszyscy przegrywają po 5 pkt. O punkt mniej przegrywał W. Iwanczuk i J. Timman.



# Kilka myśli o kilku najnowszych ustawach Litwy (2)

III  
Chciałbym wypowiedzieć kilka myśli na temat samej treści ustawy o legislacji. Pod względem sensu przede wszystkim rzucić się w oczy zbył elastyczne przebieganie poszczególnych przepisów ustawy. Takie przepisy dają możliwość władzy wykonawczej w całości wszystkie kwestie według własnego uznania, a możliwość wnoszenia samowolnie. Na wstępie w trzecim art. III części przepisy o statusie prawnym obywateli czytamy, że obywatelstwo na Litwie nie może być odwołane do interesów Litwy. W piątym (5) artykule tej ustawy mówią się, że prawo do obywatelstwa Konstytucja Litwy i ustawa. Wyraża się, że powyższe przepisy prawne muszą być wyczerpująco określone obowiązki obywateli wobec Litwy, gdyż obywatel obokrajowca, który chce znieść status Litwy o to, że obywatel zniósł interes Litwy, rząd może tylko samowolnie. W trzecim art. III cz. ustawy takiej samowoli właśnie się odwołuje. W innej tej piątym artykule swobodę działania władzy wykonawczej jeszcze bardziej się rozszerza, że zobowiązują się do samowolnego obywateli i innych narodu litewskiego oraz mniejszości narodowych zamieszkałych na Litwie. Lecz skoro takiego szacunku nie zapewnia się w dostatecznym stopniu w ustawie, to rząd może samowolnie decydować, jakie działania obokrajowca uważa się za brak szacunku do tych obywateli i tradycji. Takich przykładów uprawnienia samowolnej administracji jest mnóstwo we wszystkich najnowszych us

tawach Litwy.  
Czytając takie ustawy mimo woli nasuwa się wniosek, że legislatorzy Litwy, udzielając rządowi i jego biurokracji tak szerokie pełnomocnictwa niewyrażone ograniczonymi w ustawach, wręcz świadomie starała się w żaden sposób nie dopuścić do utworzenia na Litwie państwa prawnego. Przecież w takim państwie obowiązki obokrajowców byłyby całkowicie i wyczerpująco zdefiniowane w ich obowiązku poszanowania konstytucji i ustaw oraz przestrzegania ich. Właśnie tak formułuje się analogiczne przepisy prawne w ustawach państw demokratycznych. Jednak jestem przekonany, że legislatorzy Litwy do takich celów wcale nie dążyli. Widocznie po prostu nie przeczuwali, że wciąż dominujące w świadomości prawnej sowieckie stereotypy legislacji są sprzeczne z samą koncepcją państwa prawnego i dlatego widocznie są szczerze przekonani, że nowelizując swe ustawy właśnie takie państwo prawne pomyślnie tworzą na Litwie. Ponoż za to winię nie tyle legislatorów Litwy, w których dobre zamiary nie możemy wątpić, co brak na Litwie kultury prawnej i światowego doświadczenia prawnego uwarunkowanych wieloletnim wyizolowaniem sowieckim.  
W myśl art. 36 omawianej ustawy obokrajowcy, którzy naruszyli zakazy nieokreślone w powyższych ustawach, mogą być prośeni o opuszczenie Litwy, a gdyby odmówili wyjazdu, mogą być z niej wydalenia. Takie działania przeciwko obokrajowcom może podjąć Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i (w razie wydalenia) sam minister spraw wewnętrznych. Rzec

charakterystyczna, że zaskarżyć decyzję ministra o wydaleniu obokrajowca z Litwy można tylko w trybie podległości, tj. do nadrzędnego organu władzy wykonawczej. W normalnym państwie prawnym każdą decyzję władzy administracyjnej zaskarża się do sądu, tj. instytucji niezależnej od władzy wykonawczej, której decyzje o wiążącym lub niewiążącym stosowaniu ustaw przez władzę wykonawczą są ostateczne.  
Ta ustawa nie stanowi wyjątku. Wszystkie ustawy Litwy, które czytałem, świadczy, że legislatorzy na Litwie niewiadczyli pojmują pojęcie praworządności administracyjnej i, widocznie nawet nie podejrzewają, że bez mocnego systemu sądów administracyjnych państwa prawnego również stworzyć nie sposób.  
Na kilka krytycznych uwag zastępuję też forma ustaw Litwy. We wszystkich tych ustawach sprzeczności wewnętrznych, przypadkowych nieścisłości, powtórzeń i pustosłowa. Na przykład, chociażby w tejże Ustawie o statusie prawnym obokrajowców artykuły 11, 12 i 14 są całkiem niepotrzebne, gdyż głoszą to samo, co bezpośrednio wypływa z trzeciego artykułu tej ustawy. Niepotrzebne pustosłowie, przedłożenie tekstu ustawowego. Artykuły 281-30 ustawy również tylko powtarzają te artykuły 6 tejże ustawy. Natomiast artykuł 29, zobowiązujący obokrajowców do poddawania się zmianie ich miejsca zamieszkania Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, zaprzecza artykułowi 3 ustawy, który głosi, że obokrajowcy na Litwie mają te same prawa i swobody, co i obywatele Litwy.  
A oto jeszcze jeden typowy

przykład analfabetyzmu prawnego jest zawarty w pierwszej części artykułu 6 Ustawy, w myśl której obokrajowcy mogą stać zamieszkać na Litwie, jeżeli posiadają zezwolenie na zamieszkanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tu wóz stoi przed koniem. Przepisy techniki legislacji wymagają odwrotnego sformułowania, a mianowicie: „Obokrajowcom, którym zgodnie z trybem ustanowionym w ustawie udzielono prawa stałego zamieszkania na Litwie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydaje specjalne pozwolenie na zamieszkanie”. Wygląda na to, że wyższość organów administracyjnych dla prawodawców Litwy instynktownie jest tak naturalna, że wyrażają ją nawet tam, gdzie technicznie nie musiałby mieć żadnej możliwości wykazania jej. Legislatory Litwy powinni pilnie i baczenie redagować swe ustawy. Przed ogłoszeniem ustawy nie zaskodziłoby porównać ją z praktyką legislatorską w analogicznych dziedzinach w świecie demokratycznym. Na Litwie są, chociaż nieliczni, specjaliści wysokiej klasy światowej, którzy mogliby pomóc legislatorom widać takie ustawy, które pod względem treści i formy odpowiadałyby ogólnym standardom legislacji cywilizowanego świata.  
IV  
Na zakończenie chciałbym zaznaczyć się na podpisanej 12 września 1991 r. przez Wytłusztę Landsbergisa Uchwale Rady Najwyższej Litwy o bezpośrednim zarządzaniu rejonów wileńskiego i solecznickiego oraz osiedla Snieczkus w rejonie igralskim. Uchwała, chociaż w zasadzie prawidłowo sformu-

wana, nie odpowiada zasadniczym standardom aktów prawnych ogłaszających stan nadzwyczajny. Zgodnie ze standardami takich aktów, w preambule uchwały należy dokładnie wyjaśnić, jakie fakty zmusiły rząd do podjęcia tych nadzwyczajnych działań. W tym wypadku tego nie uczyniono. Gdyby wyjaśnienie wstępnych udzielono, możliwe, Litwa mogłaby uniknąć niepotrzebnych nieporozumień z Polską i nie byłaby tak krytykowana w prasie światowej.  
Błędem było również ustalenie bezpośredniego zarządzania na rok lub na każdy konkretny określony okres. Należało raczej powiedzieć, że od razu rozpoczyna się przygotowania do wyrobów nowych rad w powyższych jednostkach administracyjnych i że zarządzanie bezpośrednie będzie trwało tylko do czasu nim te nowe rady zostaną wybrane i przejmą zarządzanie w swe ręce. Należało w tej samej uchwałie, nie zaś w odrębnych akcie wyznaczyć osoby uprawnione do bezpośredniego zarządzania. Idealnie byłoby wybrane osób pełnomocnych spośród przedstawicieli frakcji polskiej Parlamentu. Jak wiadomo, nie poparli oni puczu i nie utracili immunitetu deputowanego. Lojalność wobec Litwy większości z nich nie wzbudza wątpliwości.  
Może warto byłoby zachować się jeszcze rzadziej. Zarządzenie bezpośrednie w rejonach wileńskim i solecznickim mogło być uzgodnione z ogólną reformą administracyjno-terytorialnego podziału Litwy, która i tak wkrótce trzeba będzie prze-

(Dokończenie na str. 7)

## Pan Zapust się kłania

każ po raz piszemy o odradzających się tradycjach, cieszymy się, że na nowo wchodzi do naszego życia. Tego roku szczególnie popularne okazały się Zapusty. W szkołach i przedmieściach miasta dzieci się przebrały i grupkami wędrowały po polskiej okolicy, zaglądając do kolejnych mieszkań w poszukiwaniu łakoci.  
Zaś w wileńskim przedskolu nr 169 (są tu polskie i rosyjskie grupy) dzień zapustowy był szczególnie. Liczne przybyły tu kierownicy przedskoli i wychowawczynie polskich grup. Wychowawczynie obywateli polskiego „Zapusty” wyprawiony przez dzieci ze starszej polskiej grupy pod kierownictwem siostry wychowawczyni — pani Aliny Łukaszczyk i Danuty Dejnarowicz oraz w opracowaniu muzycznym Aliny Jurdyki. Przedstawienie odbyło się w ramach zajęć metodycznych wychowawczyń polskich grup, którym od lat się opiekują pani Łajsa Wojsniowicz — kierowniczka wileńskiego przedskola nr 146.  
Trudno w tym nowoczesnym, technologicznie wystrójnym przedskolu czuć coś zaskakującego, a zwłaszcza. Ta wiejska słomiana ławka, niebem zastawionym do wypiętego poczęstunku, te wileńskie opłoki z dzbankami,

snopami słomy — wypisz, wymaluj jak z dawnych lat, zrobiły wrażenie... A jeszcze — grupa wiejskiego ludu, swarłwa Gospodyni (wychowawczyni Alina Łukaszczyk), przebiegły Cygan (wychowawczyni Danuta Dejnarowicz) Cyganka, Krakowianka... I oto jedzie Zapust drogą, a jemu na spotkanie idą przebranych, Zapust — korpuślenty w kapeluszu, przebranych — Bocian, Miś, Gygianeczka... Już brmi muzyka, dzieci śpiewają piosenki — te swojskie, dobrze znane starszym — o Zapuście, Czarnym Baranie, Miś-spiochu.  
Zabawa się rozkręca, przepłatanie dowcipnymi monologami następują tańce, wróżby, skakanie przez pień, gra w „śnieżki”. Doprawdy, trudno wprost uwierzyć, że to nie jacyś zawodowi artyści, tylko wychowawczynie ze swymi dziećmi tak barwnie potrafiły ten obrazek zrealizować: dobrać odpowiednio teksty, muzykę, piosenki, kostiumy — każde dziecko było jakos przebrane.  
Zabawa trwała: dzieci miały wielką frajdę przy wykupowaniu rzeczy od Cygana — tu nawet pani dyrektor musiała skoczną polećkę zatańczyć! A kiedy się już setnie zabawili, Gospodyni udobruchali, to zasiedli do stołu, by brzuski nacieszyć prawdziwymi blinkami i auten-

tycznym kwasem. Niepotrzeźnie zbliżyła się północ. Wybrało z pieca sagan z popiołem, zapalono świece, znikły przebranych, Cyganie... W takt cudownej kółki: nki usadowione na ławie dzieci usypiała Gospodyni...  
Brawa były gorące, słowa podziękowań widzów szczere i pełne zachwytu. Reżyseria, oprawa muzyczna, scenografia — wszystko tak doskonale przemysłane, dobrane, iż niekierki program minął niczym chwila. Była po prostu wspaniała, wesoła za-

bawa, bez taniuchy, potknięć i niezręczności, która dała widzom wiele przyjemności, a gospodarzom przysporzyła dumy.  
Trzeba zaznaczyć, iż do tego Zapustowego dnia szkoływały się nie tylko wymienione już wychowawczynie i pani od muzyki, ale też metody pani Janina Sadowska, pani dyrektor Czesława Jankowska nad wszystkim czuwała, a i całe przedskole było przygotowaniami: każdy pomagał, jak umiał i mógł. Efekt tej pracy ujrzelśmy. Jak widać,

zdolnych ludzi tu nie brak. Zaś dzieci, dzieć do prostu niezłodnych nie ma. Właśnie tu, w przedskolu nr 169 mogliśmy się o tym jeszcze raz przekonać. Rzeczywiście, można pozazdrościć rodzicom, którym pociechy tu uczęszczają. A przy okazji chcemy też przypomnieć, że przedskole nr 169 w Pastelach, przy ulicy Gąbajos 21 chętnie przyjmie dziecię w wieku od 3 do 6 lat w swe grupie, bowiem tworzyć się tu będą jeszcze dodatkowe polskie grupy. Rodzicom więc komunikujemy, że do czerwca muszą przynieść podania pani kierownicze. Czekajcie na wasze dzieci twórcy, zgrany zespół wychowawców i pedagogów — w przyszłym roku zamierza się tu też otworzyć pierwszą polską klasę.



Janina LISIEWICZ  
NA ZDJĘCIACH: młodociani artyści ze starszej grupy wraz ze swymi wychowawczyniami — czyli Cyganem i Gygianką; dzieciaki usadowiły się pod piecem; ten Zapust był uroczym.  
Fot. Bronisława Kondratowicz





# Placówka

## Reportaż z otwarcia nowej szkoły polskiej w Magunach<sup>1</sup>

Tego dnia, kiedy się wprowadza do nowej szkoły, nauczyciele i uczniowie — a i całe Maguny — oczekiwali od lat, bo ta, w której się od wielu dziesięcioleci odbywały zajęcia, przedstawiła prawdziwy obraz nędzy i rozpaczy. Mała drewniana chata wiejska nie tylko uręgała wszelkim wymogom pedagogiki i dydaktyki, ale i stanowiła realne niebezpieczeństwo dla tych, którzy się w tym przybytku nauki znajdowali. Łatali to zgnieśne stropy, podpierali czym się dało, ale coraz częściej złowieszcze trzaski wyraźnie mówiły, że rychło się w tym dzbanie ucho urwie. I oto w ubiegły piątek odbyło się to radosne wydarzenie — wchodzimy do nowej szkoły. Pięknej, jasnej, obszernej, dwupiętrowej. Przestronne klasy, gabinety, aula, ogromna sala gimnastyczna (w nowych wileńskich szkołach średnich widziałam sale sportowe chyba o połowę mniejsze). Wydział oświaty zaopatrzył szkołę w nowe meble, trochę pomocy pedagogicznych. Oczywiście, wiele tu jeszcze brakuje — i biblioteka jest skromna (zwłaszcza polskich książek jest mało), i aparaty żadnej nie ma (ach, jak by się chciało mieć kolorowy telewizor i coś „od muzyki”!). Jednakże już teraz wyraźnie się odczuwa troskliwa ręka gospodarza w jadalni szkolnej namalowane na ścianie w stylu disneyowskim sympatyczne zwierzątka stwarzają przytulny nastrój. W klasach i korytarzach wiszą gazetki ścienne, plansze — gustowne, estetyczne. W łącznej II—IV klasie — ładne robotki szydełkowe. I co najbardziej mnie ucieszyło, wszystkie napisy, gazetki — po polsku. Jedną z plansz poświęconą jest wybitnym Polakom. Tym wybitnym i bodaj jednym z najwybitniejszych w historii polskiej jest Papież Jan Paweł II. Zresztą o tym, że to jest polska szkoła, informuje nas już z daleka napis: „Witajcie!” No i

wywieszki przy drzwiach — po polsku i po litewsku. Nie tak, jak na wielu szkołach, po rosyjsku. Kierownictwo niektórych szkół zsyła się na trudności z zamówieniem polskiej wywieszki. A tu jakoś przez te trudności przebrnięto i wywieszka polska jest... Po prostu trzeba tylko chcieć.

...Przed szkołą zebrał się tłum. Nauczyciele, księża, władze rejonowe, goście z Wilna, rodzice, dzieci uszeregowane w dwóch szpalach. Dyrektor szkoły pani Irena Dubicka z imponujących rozmiarów symbolicznym kluczem od szkoły w serdecznych słowach zwraca się do zebranych. Dziękuję władzom rejonu, rządowi litewskiemu, budowniczym, wszystkim, którzy się przyczynili do zbudowania tej pięknej szkoły. A potem następuje moment kulminacyjny: uzbrojone w nożyczki dyrektorka szkoły i kierowniczka rejonowego wydziału oświaty pani Wanda Sztuikienė przecinają zieloną wstęgę. Podwoje szkoły są otwarte.

Na korytarzu przy zaimprovizowanym ołtarzyku ksiądz proboszcz Marcin Stonys, ksiądz zakonnik Leonard Czuchowski oraz ksiądz Leszek Witwicki odprawiają krótkie modły, następnie odbywa się ceremonia wyświęcenia szkoły. Potem, już w auli, dalszy ciąg uroczystości. Deputowana do Rady Najwyższej RL, dobrze znana i bardzo lubiana w całym rejonie święciańskim pani Walentyna Subocz przekazując na ręce dyrektorki szkoły biało-czerwona wianuszek goździków mówi o tym, jakim wspaniałym darem od państwa jest ta pierwsza nowa polska szkoła w rejonie. Pani Walentyna wyraża gorące pragnienie, by dzieci uczyły się tu kochać swój język ojczysty, poznawały i szanowały język i kulturę Litwy, a także inne języki.

Polska Macierz Szkolna i



Zarząd Główny ZPL w osobach pani Teresy Sokolowej i Apolonii Skakowskiej przywiozły kilka pak książek i pomocy naukowych. Pani Wanda Sztuikienė podarowała elektryczną maszynę do pisania. Niezwykle serdecznie przez zebranych witana tu pani Wiktoria Purwanackaitė („bo to i jej ogromna zasługa w tym, że mamy tę szkołę”) w imieniu Stowarzyszenia Pedagogów Litwy wręcza wianuszek kwiatów wraz z piękną wazą. A pan Piotr Pietkiewicz, założyciel muzeum krajoznawczego, przyszedł z podarunkiem, jak powiedział... z epoki kamiennej. To znaczy daruje szkole całe muzeum, w którym są ponoć eksponaty z epoki kamiennej: pierścieni kamiennych, topór. Ale nie tylko z kamiennej. Te bliższe nam epokowo eksponaty są nie mniej ważne. Oto na przykład jakaś rodzina z Polski napisała list, w którym prosiła o pomoc w znalezieniu krewnych. Adres: Preny. List miał trafić do miasta Prienai. Trafił do wsi Preny w rejonie święciańskim. Tu długo i bezskutecznie szukano tych ludzi. List wreszcie trafił do muzeum. A potem dzięki jakiejś wzmiance w gazecie pracownicy muzeum etnograficznego z miasta Prienai dowiedzieli się o muzeum we wsi Preny. Zainteresowali się tym i przyjechali. I okazało się, że ludzie, których poszukuje rodzina z Polski, mieszkają w mieście Prienai. I tak się rodzina odnalazła — kończy swe opowiadania pan Pietkiewicz. Dodajmy, iż dzięki muzeum odnajdują się również tak ważne teraz, w okresie prywatyzacji ziemi, wszelkie stare dokumenty.

...Przemawiają goście, rodzice, budownicowicze, kapłani. Terkoce kamera TV. Obok mnie siedzi młody brigadzieta Jurij Czebotařow. Nie zabiera głosu, ale widać, jak przyjemna jest mu ta uroczystość. Chłopak pięknie rozpoczął swój życiorys robotniczy: od budowy szkoły. Kto wie, może się tu i je-

go dzieci będą kiedyś uczyły? Ma przecież żonę Polkę. Prowadząca uroczystość polonistka pani Pelagia Jaskiewicz jako ostatniemu udziela głosu księdzu motywując w ten sposób: — Księża rozpoczęli tę uroczystość wyświęceniem szkoły, niechże i zamkną ją naszym w święte ramy.

— Pragnieniem każdego kapłańskiego serca jest, by szkoła była miejscem kształtowania umysłów i wychowania religijnego, żeby trwał żywy Boży Duch. Szczęść Boże! — powiedział ksiądz Leszek Witwicki.

Te ramy zamknęły tylko część oficjalną. Bo dzieciarnia aż drży z niecierpliwości, żeby pokazać, co umie. A umie wiele — śpiewać, tańczyć, recytować, odegrać miłe i dowcipne scenki. Dostojnie podbiła serca widowni Ania Kowalczuk z III klasy. Przyjemnym zaskoczeniem był fakt, iż dzieci naprawdę poprawnie i ładnie mówią po polsku.

— To nasza nauczycielka pani Romualda Kuleszo tak nas uczy — mówi Ania.

Kłamiamy się nisko pani Romualdzie za tę naukę. Nie tylko zresztą jej. Wszyscy nauczyciele tej szkoły — a jest ich ośmiu — robią wszystko, by ich uczniowie wyrastali na dobrych Polaków i dobrych obywateli Litwy. Większość pedagogów — to weterani. Dyrektorka szkoły pani Irena Dubicka pracuje tu już 35 lat, chyba tyleż jej mąż pan Grzegorz, pan Pelagia Jaskiewicz — 37 lat, pani Lucja Przychozka — 29 lat.

Rodzina państwa Dubickich warta jest oddzielnej i bardzo serdecznej wypowiedzi. Ogromny kawał życia i wiele serca oddał tej szkole, a teraz oddał jej i syna Wiesława, który niedawno studia ukończył. Zyczymy młodemu pedagogowi, by powtórzył chlubny szlak swoich rodziców. Lubiana i podziwiana przez swych wychowanków jest „nasza ładna pani” młodzistka Danuta Tubis, a energiczna, wesola

ogromnie życzliwa dla polonistki pani Pelagia Jaskiewicz jest prawdziwą duszą tego zespołu.

— Cieszę się niezmiernie, że nauczyciele, którzy mnie uczyli i których tak bardzo szanuję, uczą też moje dzieci — mówi kierowniczka DM matka czworga dzieci pani Lucja Tomaszewicz.

Niewielka ta szkółka, jednak wnikała w jej historii ogromne zasługi w wychowaniu dzieci w mowie czystej. Bo jak się to stało, że to właśnie ona, jedyna w dyndynie oparla się fali rusyfikacyjnej? Były przecież polskie szkoły w Karłowicach, Strunoiach, Bahalach, Drużylach, Nasielanach, Czaranach, Boryszanach, Belszyszy, Kłaczunach, Powowianach, Traskunach, Podobnie, Purwieszczach, Pietrymianie i w innych wsiach. Nic się z nich nie ostało. To znaczy przekształcone w stały w latach 60—70 w rosyjskie, lub też jako nieperspektywiczne — zlikwidowano. Prawde, teraz w pobliskiej dziewięcioklasznej szkole w Prenach jest kilka klas polskich. Mieją nadzieję, że nie spotka ich los polskich klas w Święcianach. Na szczęście dyrektorka szkoły pani Lucyna Jodzik uważa, że dzieci powinny się uczyć w języku ojczystym.

Mechanizm tego przekształcania jest prosty i dobrze znany. Oto dyrektor szkoły ogłasza rodzicom, że klasy polskie są likwidowane, więc albo nieść pieniądze podania do klasy rosyjskiej, albo zabierać dzieci do innej szkoły. Przy tym bardzo mądre i uczenie przekonuje rodziców, iż tylko po ukończeniu szkoły rosyjskiej czeka ich dzieci światła przyszłość. I mimo że w rejonie święciańskim oświatę kierowali nie Rosjanie, proces rusyfikacji był bardzo intensywny.

— W grę wchodziło nie tylko z czasem i teraz wchodziło posłoniczenie tego rejonu. Dlatego ta rusyfikacja jest

(Dokończenie na str. 9)





M

# Placówka

(Dokończenie ze str. 4)

nieprzychylnych Polaków ludzi bardzo pożądana, że nie przeszczeniła to im głośno się oburzać: ach, jak ci Polacy się rozsytkują! — powie mi jedna z moich rozmówczyń.

Dlaczego jednak w tym wiatroszku rosyjskich szkół stała się polska szkoła w Magunach niczym placówka? Nie trzeba o to pytać nauczycieli. Są skromni i na pewno nie powiedzą, że to ich zasługa. Pracowali sumiennie, spełniali swój obowiązek, of i wszystko. Tak



wszystko. Z goryczą jednak myśląc o tych szkołach, w których nauczyciele-Polacy uczyli polskie dzieci po rosyjsku. Niestety, byt okre-

śla świadomość: po prostu kiedy są dwa komplety, dwukrotnie więcej można zarobić.

Orządnijmy się jednak z

tych smutnych rozmyślań i wróćmy znowu na salę. Oto na scenę wszedł Polski Zespół Folklorystyczny w Magunach. Na czele ze swym, choć skromnie z boku stojącym churmistrem panią Wandą Miłoz. Barwne stroje, piękne ludowe piosenki. „No i nic dziwnego, że te dzieciaki tak się garna do sceny — myślę. — Mają piękny przykład, kiedy widza w strojach ludowych swoje nauczycielki na czele z panią dyrektorką”.

ki były, jak mówili nasi przodkowie, prawdziwym niebem w gbie.

Późnym wieczorem opuszczając pachnące świeżą farbą i jakże gościnne i serdeczne progi Maguńskiej Szkoły Dziewięcioletniej. A może tak — marzy nam się — z czasem stanie się szkołą średnią i młodzie polską z okolicznych miejscowości będzie się tu mogła uczyć w mowie ojczystej?

Łucja BRZOZOWSKA  
Rejon święciański

Po uczcie duchowej znalazło się coś i dla ciała. Pod skromnym: „prosimy na kawę” kryła się prawdziwa uczta Baltazara. Stół był serwowany nie tylko bogato, ale i tak elegancko, iż nie powstydziliby się tego najlepsza restauracja. Gorące pyzy, kielbaski i goląb-

NA ZDJĘCIACH: ogólny widok szkoły; poświęcenie szkoły; płyty dźwięczne; sierołka Marysia wśród dobrych Mięsięcy; Maguński Zespół Folklorystyczny prezentuje ludowe pieśni; a widownia patrzy, słucha i podziwia.

Fot. Zbigniew Markowicz



# Prus i Orzeszkowa po litewsku

Utwory Bolesława Prusa po raz pierwszy przełożono na język litewski w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy wzrosło się zainteresowanie problematyką społeczną wśród czytelników litewskich. Tłumaczone na język litewski i wydawane noweli Prusa również w Prusach Wschodnich i w Stańkach Zjednoczonych. Pierwszym utworem autora „Lalki” po litewsku była nowela „Na wakacjach” w przekładzie V. Kalniečia. Wydrukowano ją w 1890 roku w czasopiśmie „Varpas”. W 1902 roku miesięcznik „Ukininkas” (Rolnik), wydawany w Tyberii (obecnie Sowiataki), wydrukował nowelę „Sylwester” z tłumaczeniem w Shenandoah w USA. W 1897 roku ukazała się w tym samym wydaniu nowela „Janek”, którą na język litewski przełożył Antanas Kaupus. Następnie w Shenandoah, w wydawnictwie A. Kaupusa, w 1900 roku wydano niewielką książeczkę, w której obok noweli Henryka Sienkiewicza „Na Olimpie” zamieszczono opowiadanie B. Prusa „Kaupus”. Utwór ten, op. A. Kaupusa, był z czasopisma „Viltas”, które pierwotnie było wydrukowane.

Dużym wydarzeniem literackim było wydanie w latach 1933–1934 powieści „Faraon”, którą na język litewski przełożył Jonas Strazdas-Jaunutis, znany przed pierwszą wojną światową wileński wydawca i działacz teatralny. Przekład Strazdas pochwalił Luidas Gira, recenzent pisma „Literatūros Naujienos” („Nowiny Literackie”). Krytyk podkreślił, iż dobrze się stało, że wybitne wydano „Faraon” na Litwie, ponieważ czytelnik litewski, „Faraon” cieszył się na Litwie dużą poczytnością. Po raz drugi powieść wydano po drugiej wojnie światowej, w 1961 roku. Tłumaczył Tadas Czerniauskas. Ciekawe, że po ukazaniu się „Faraona” nie opublikowano ani jednej recenzji, nie wydrukowano najmniejszej wypowiedzi o twórczości Prusa.

W okresie radzieckim, w 1951 roku, do zbioru „Lenku noweli” („Nowele polskie”) włączono dwa opowiadania autora „Lalki”: „Kamizelka” i „Michałko” w przekładzie Antanasa Vengrisa.

W 1957 roku wydano w Wilnie powieść „Lalka”, którą na język litewski przetłumaczył K. Jaroszewas. Utwór Prusa cieszył się dużym powodzeniem u czytelników, więc w 1966 roku ukazało się drugie wydanie „Lalki”. Niestety, w prasie litewskiej brak jest jakichkolwiek wypowiedzi o tej znakomitej powieści Prusa. W ogóle na Litwie mało było informacji o piśarstwie polskiego klasyka, aczkolwiek Litwini zapoznali się z jego twórczością już na początku lat dwudziętych ubiegłego wieku. Wydaje się, że twórczość tego pisarza wciąż czeka na swego badacza na Litwie, jak również jego utwory, wciąż jeszcze mało znane, powinny być szerzej udostępnione czytelnikom litewskim.

Prozę Elizy Orzeszkowej Litwini również cenili, tłumaczyli i upowszechniali wśród czytelników, których szczególnie interesowała problematyka chłopstwa. Eliza Orzeszkowa w wielu swoich utworach uwydatniała rolę wsielniąka białoruskie-

go, którego życie, byt i mentalność były bliższe i zrozumiałe także dla chłopstwa litewskiego, zaś inteligent litewski, uczulony na krzywdę ludzka, również chętnie czytał sugestywne opowiadania i opowieści autorki „Chama”.

Najbardziej upowszechnioną na Litwie była powieść „Niziny” (1885), a raczej litewskie przerobki tego utworu. Na podstawie „Nizin” na Litwie wydano dwa opowiadania: „Vargaitiene” („Uboża”), które ukazało się w 1891 roku w czasopiśmie „Varpas” i „Sunadovkatis” („Pokątny doradca”), wydane w osobnej książce w 1901 roku w Tyłży.

Powieść „Niziny” skrócił i przerobił Józef Chociszewski (1837–1914), polski wydawca i księgarz. Przeróbkę te przetłumaczyli na język litewski V. Kalniečius i J. Jablonskis i nadal tytuł litewski „Sunadovkatis”. To nowe opowiadanie przerobiono później na sztukę sceniczną, którą z powodzeniem grano w różnych amatorskich zespołach teatralnych. Los skrzywdzonej przez oszustów i wyrobniczy folwarcznej nie był obcy litewskim czytelnikom i widzom.

Tłumacze V. Kalniečius i J. Jablonskis całkowicie dostosowali utwór do realiów litewskich. Miejscowości polskie zamienili na litewskie: Ongród — Anapile, Wólka — Skreibiszki, Leśne — Pagirys. Zmienił także nazwiska bohaterów: np. Bukiewicz na Vizniskis.

Przekład przerobki J. Chociszewskiego, dokonany przez V. Kalniečiusa i J. Jablonskisa, jeszcze raz „poprawił” anonimowy autor, ukrywający się pod kryptonimem T.V. i wydał w 1921 roku pod tytułem „Sukčiai” („Kłótnice”).

Najbardziej sprzyjającym okolicznością dla twórczości E. Orzeszkowej na Litwie były lata dwudzieste i początek trzydziestych XX wieku. W 1927 roku Stasys Dabuzys (1898–1947) przełożył i wydał tom „Pism”, do którego weszły cztery opowiadania autorki: „Nad Niemnem”, „Pisma” Orzeszkowej przyjęte zostały przez krytykę litewską bardzo źle.

W 1930 roku wydano w Kownie głośną powieść o małomiasteczkowej społeczności żydowskiej „Meir Ezofowicz” (1879). Utwór na język litewski przetłumaczył H. D. Zilevicius, a poprawek dokonał Juozas Suziedelis i Petras Jonikas. Powieść jednak przeszła bez echa, ówczesna prasa nie zamieściła ani jednej recenzji. Widocznie zadziałała zadowolona niechęć krytyków do Orzeszkowej, jeszcze z początku XX wieku, kiedy Litwini bojkutowali utwory autorki „Nad Niemnem”, bowiem poza wspomnianą powieścią „Niziny” nic z utworów Orzeszkowej nie publikowano. Zresztą i autorka „Chama” niechętnie zgadzała się na tłumaczenie jej prozy na język litewski. Kilka razy odmówiła, kiedy redaktorzy czasopism zwracali się do niej z prośbą o pozwolenie na przekład i druk. Obopólna niechęć trwała prawie do śmierci pisarki. Artykuł o niej, po zgonie Orzeszkowej, bardzo zrzęsta ogólny, w tonie dość obojętnym, zamieściło tylko pismo „Visuomenė” („Społeczństwo”).

Jednakże na Litwie istniało zapotrzebowanie na twórczość Orzeszkowej, bowiem powieść „Ostatnia miłość” (1868) przetłumaczył Stasys i Sofija Dabuzysowie. Pierwszy tom ukazał się w 1931 roku, zaś drugi — w 1932. Recenzent czasopisma „Knygos”, podpisujący się pseudonimem Vanagas (Jastrząb), pisał o tym wydaniu: „W ogóle nie znamy Polaków, więc i ich literatury nie lubię. Wartościowsze i lepsze utwory można znaleźć w Europie Zachodniej. Powinnością konieczną zwracać się ku Zachodowi, a nie do Polaków. Wszyscy zdobędę wiemy, że Polacy są narodem niechlujnym i ubogim. To właśnie przez Polaków i my byłimy w nędzy. Oczywiście, jeśli jest coś pożytecznego, to można przejąć i od wrogów. Utwory Orzeszkowej można jeszcze u nas tłumaczyć i wydawać, lecz te utwory, w których mówi się z pogardą o Litwinach, powinniśmy odrzucać. Co dla Polaków jest dobre, nie musi być dobre dla Litwinów. Nasz honor musimy bronić przed Polakami. A Polak zawsze nas się czepia. Przeciwko utworom Orzeszkowej, jak mi się zdaje, nic złego nie można powie-

dzied. Ona nigdzie Litwinów nie obraża i nie ponizła. Dlatego jej utwory możemy wprowadzić do naszej literatury. Dość ciekawie i obrazowo wyklada swoje myśli. Wiele w jej utworach jest serca i miłości do ludu.”

Oczywiście, nie wszyscy Litwini tak myśleli i mówili jak ów „Jastrząb”, ale...

W okresie po drugiej wojnie światowej, w innych warunkach społeczno-politycznych, znowu sięgnięto na Litwie po utwory Elizy Orzeszkowej. Już w 1951 roku do zbioru „Nowele polskie” włączono opowiadanie „ABC”, które na język litewski przełożył Marcelinas Skizsnys (1874–1970), były długoletni dyrektor litewskiego gimnazjum im. Witolda Wielkiego w Wilnie.

W 1957 roku J. Suziedelis przełożył powieść „Chama”, którą wydało Państwowe Wydawnictwo Literatury Pięknej w Wilnie. Rok później ukazała się w Wilnie powieść „Nad Niemnem” (1887), którą na język litewski przetłumaczył J. Majauskas. Książka nie otrzymała żadnej oceny i właściwie przeszła bez echa, chociaż dość szybko zniknęła z półek księgarskich.

Ostatnią powieścią Orzeszkowej, przetłumaczoną na język litewski do końca lat siedemdziesiątych, jest „Marta” (1873), którą wydano w Wilnie w 1964 roku w przekładzie Giedre Juodvalkyte. Ten utwór również przeszedł nie zauważony przez krytyków litewskich.

Twórczość Elizy Orzeszkowej nie była tak bardzo popularna na Litwie jak np. Henryka Sienkiewicza czy Marii Rodziewiczówny, lecz, jak stwierdza Janina Żelakite, badaczka powieści litewskiej, utwory autorki „Nad Niemnem” były również ważne i drogie litewskiemu czytelnikowi, a wielu pisarce z końca XIX wieku i początku XX wieku uczyło się u Orzeszkowej, w jej polskich utworach, metody narracyjnej i opisowej prozy nadniemieckiej. Dla twórczości pisarki jest już przestarzała, dla niektórych zbyt nudna i nawet niezrozumiała, toteż nie należy się spodziewać, by w przyszłości doszło do renesansu piśarstwa Orzeszkowej także na Litwie.

Mieczysław JACKIEWICZ



Uchwała Rządu Republiki Litewskiej nr 135 z 27 lutego 1992 r.

# O tymczasowym trybie wydawania licencji na towary, wywożone z Republiki Litewskiej

Rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zawiadzić tymczasowy tryb wydawania licencji na towary, wywożone z Republiki Litewskiej, a także listę towarów, podlegających licencji (w załączeniu).
2. Ustalić, że:
  - 2.1. od 1 marca 1992 r. podmioty gospodarcze Republiki Litewskiej mogą wywieźć towary i surowce (dalej — towary) bez licencji, z wyjątkiem towarów, figurujących w wykazie towarów licencyjnych;
  - 2.2. licencje na wywóz licencyjnych towarów wydaje Ministerstwo Gospodarki (z wyjątkiem towarów wskazanych w pkt. 2.3. niniejszej uchwały) zgodnie z kwotą zatwierdzoną przez rząd Republiki Litewskiej (lub upoważnione przez ministerstwo) podmioty gospodarcze (ministerstwo) bądź jednorazowe zezwolenie, a także zgodnie z dokumentami potwierdzającymi reeksport;
  - 2.3. licencje na wywóz towarów, przeznaczonych zgodnie z decyzją rządu Republiki Litewskiej dla funduszu wymiany Ministerstwa Handlu i Zasobów Materialowych (w tym dla utworzenia rezerwowego funduszu walutowego Republiki Litewskiej), a także dla podmiotów gospodarczych, pełniących funkcje eksporterów towarów, pozostawianych w gestii państwa (według zatwierdzonych w ustalonym trybie miesięcznych harmonogramów eksportu (wymiany), wydaje Ministerstwo Handlu i Zasobów Materialowych (kopie licencji mają być przedstawiane Ministerstwu Gospodarki).
- W licencjach eksportu towarów powyższego funduszu wymiany robi się adnotację „fundusz wymiany”.
- W Ministerstwie Handlu i Zasobów Materialowych ewidencje trybu licencji prowadzi się z wyodrębnieniem eksportu za walutę i eksportu do byłych republik ZSRR (w drodze wymiany za wywożone brakujące towary).
3. Zlecić Ministerstwu Gospodarki zapewnienie ewidencji i kontroli wszystkich wydanych licencji, aby nie została przekroczona ustalona kwota.
4. Ustalić, że:
  - 4.1. przy wypisywaniu licencji na wywóz wskazanych w tym punkcie towarów, należy przedstawić odpowiednie zezwolenia, zaświadczenia bądź inne dokumenty;
  - 4.1.1. zaświadczenia patentowe wynalazków i wzorów przemysłowych — zezwolenie Państwowego Biura Patentów, inną intelektualną produkcję techniczną. Odpowiednie zaświadczenie Państwowego Biura Patentów;

- 4.1.2. trofea myśliwskie — zezwolenie Ministerstwa Gospodarki Lesnej;
- 4.1.3. unikalne dzieła sztuki i wyrobki artystyczne, jak też wyprodukowane w republice towary z burzyny — zezwolenie Inspekcji Spółzysk Kulturalnej Republiki Litewskiej;
- 4.1.4. powielana produkcja kulturalna — zaświadczenie zezwolenie Litewskiego Stowarzyszenia Obrony Praw Autorskich;
- 4.1.5. towary, na które ustalono cło wywozowe (opłatę eksportową) — kwit bądź inny dokument potwierdzający opłatę cła;
- 4.2. drewno (do obróbki, drwa i tarcica), wyprodukowane w republice, a także stolarskie i inne licencyjne towary z niego można wywieźć wyłącznie dla zaspokojenia ogólnych potrzeb państwa (z gospodarką leśną włącznie) na decyzję rządu Republiki Litewskiej.
- Stolarskie oraz inne licencyjne towary ze sprawozdane drewna można wywieźć tylko za okazaniem dokumentów potwierdzających ich nabycie.
- Za drewno, wyprodukowane w republice i wywożone za walutę, a także towary stolarskie i inne licencyjne towary z drewna pobiera się cło w trybie ustalonym przez Ministerstwo Gospodarki.
5. Częściowo zmieniając i uzupełniając uchwałę rządu Republiki Litewskiej nr 47 z 27 stycznia 1992 r. „O zarządzaniu gospodarką leśną, pozyskaniu i transporcie drewna”:
  - 5.1. w ostatnim zdaniu punktu 5.3. zamiast słów „Ministerstwo Gospodarki” wpisać słowa „Ministerstwo Handlu i Zasobów Materialowych”;
  - 5.2. punkt 5.3. uzupełnić następującym drugim akapitem: „Przedsiębiorstwom kapitału prywatnego leśnictwa sprzedają las i drewno jedynie na przetargach lasu i innych”;
  6. Ustalić, że licencje według określonych przez rząd Republiki Litewskiej kwot, jednorazowe zezwolenia lub zlecenia na wywóz towarów wydaje się w następujących przypadkach:
    - 6.1. w celu wykonania umów (porozumień) między państwowych, nadzorowanych przez rząd Republiki Litewskiej;
    - 6.2. w celu utworzenia rezerwowego funduszu walutowego Republiki Litewskiej;
    - 6.3. w celu eksportu towarów i surowca na niezbędną dla republiki produkcję według funduszu wymiany, uszonego dla Ministerstwa Handlu i Zasobów Materialowych.

- Handlu i Zasobów Materialowych zachęcaj służy dodatkowemu nabyciu produkcji paliwowej, metali, innego surowca (towarów), brzołającego dla produkcji, przydzielanego (sprzedawanego) przede wszystkim przemysłowi spożywczoemu, gospodarce komunalnej, zespołowi paliwowo - energetycznemu, systemom łączności i transportu, a także ochrony zdrowia, w razie potrzeby na wykonanie zamówień państwowych;
- 6.4. dla zaspokojenia największych potrzeb przedsiębiorstw, wytwarzających licencyjną produkcję, w zakresie inwestycji (nabywie nowych urządzeń) i surowca.
- W tym przypadku waluty otrzymywanej z eksportu przedsiębiorstwo nie może wydać na wydatki związane z pracą oraz nabycie nowych urządzeń.
7. Ustalić, że:
  - 7.1. podmiotom gospodarczym, reeksportującym sprawozdane towary (a także częściowo przetwarzającym je — sortującym, fasującym, rozdrabniającym itp.), Ministerstwo Gospodarki bez ograniczeń wypisuje licencje po okazaniu dokumentów potwierdzających wywóz tych towarów — deklaracji celnej importu Republiki Litewskiej, towarzyszących ładunków dokumentów, umów o sprzedaży (eksportu) produkcji (ze wskazaniem przyszłych wpływów walutowych).
  - 7.2. podczas reeksportu tych towarów bez dokumentów potwierdzających ich wywóz, dodatkowo należy przedstawić:
    - 7.2.1. reeksportując metale kolorowe oraz ich ziom, rury metalowe, metale żelazne i walcówki, ziom metali szlachetnych, drewno (do obróbki i tarcicę), blachę cynkową, karbid, sodę potasową, sodę kaustyczną, opony, celulozę, papier, karton i kabel (a także przy częściowej obróbce tych towarów) — zezwolenie potwierdzenie Ministerstwa Handlu i Zasobów Materialowych, że towary te podmioty gospodarcze nabyły samodzielnie (nie według między państwowych kontrolowanych przez rząd Republiki Litewskiej umów (porozumień) czy za towary funduszu wymiennego, ustalonego przez Ministerstwo Handlu i Zasobów Materialowych) i nie zostały one włączone do ustalonej kwoty Republiki Litewskiej (o ile ją się ustala);
    - 7.2.2. przy reeksportie paliwa lotniczego, benzyny samochodowej, mazutu, paliwa dieslowego, smarów, oleju, bitumu i skroplonego gazu — zezwolenie potwierdzenie Ministerstwa Energetyki, że towary te podmioty gospodarcze nabyły samodzielnie i nie są one włączone do ustalonej (o ile została ustalona) kwoty eks-

- portowej Republiki Litewskiej;
- 7.2.3. przy reeksportie produktów ropy naftowej, dostarczonych przez Państwową Rafinerię Mazowiecką „Nafta” nie z zasobów ropy, kontrolowanych przez rząd Republiki Litewskiej, licencje wydaje Ministerstwo Gospodarki po przedstawieniu przez przedsiębiorstwo „Nafta” dokumentów na nabycie ropy oraz potwierdzenia zezwolenia Ministerstwa Energetyki (zezwolenie to może być wydane jedynie po ustaleniu, że przez ropociąg Republice Litewskiej podana została przeznaczona na określony okres ilość ropy oraz otrzymaniu dokumentów potwierdzających, że reeksportowana ropa lub jej produkty nie są włączone do ustalonych kwot eksportowej Republiki Litewskiej).
0. Przetwórstwo ropy w przedsiębiorstwie „Nafta” i eksporcje jego produkcji Ministerstwo Energetyki co miesiąc ma informować rząd Republiki Litewskiej.
- Ministerstwo Energetyki może zezwolić podmiotom gospodarczym na przetwarzanie ropy naftowej, zakupionej nie według umów (porozumień) między państwowych w przedsiębiorstwie „Nafta”, jeżeli za przerób i eksport republiki pozostawia się (nieodpłatnie) co najmniej 20 proc. ropy naftowej albo odpowiednią ilość jej produktów po cenie walutowej, albo odpowiednią kwotę waluty dla zaspokojenia potrzeb Republiki Litewskiej. Inne rozliczenia za przerób ropy naftowej w przedsiębiorstwie „Nafta” możliwe są wyłącznie po uzgodnieniu z rządem Republiki Litewskiej;
- 7.2.4. przy reeksportie leków i materiałów lekowych (również po częściowym ich przetworzeniu) — zezwolenie potwierdzenie Ministerstwa Zdrowia, że te towary zostały nabyte samodzielnie.
- 7.2.5. zezwolenia - potwierdzenia, że towary zostały nabyte samodzielnie, Ministerstwo Handlu i Zasobów Materialowych, Ministerstwo Energetyki i Ministerstwo Zdrowia powinny wydać w ciągu 5 dni (decyzję odmowną — na piśmie). W razie nieudzielenia odpowiedzi we wskazanym terminie, decyzję uważa się za pozytywną;
- 7.3. Ministerstwo Gospodarki powinno przedstawić Ministerstwu Finansów kopie licencji na eksport i reeksport (ze wskazaniem wysokości przyszłych wpływów walutowych) oraz rejestrować i przechowywać podstawowe dokumenty dotyczące reeksportu.
8. Zezwolić podmiotom gospodarczym, przewożącym ładunki transportem powietrznym, morskim i kolejowym, a transportem samochodowym — tylko do Republiki Litewskiej, Republiki Estońskiej i republik byłego ZSRR, na wywożenie niezbędnego zapasu surowca z uwzględnieniem ustalonej marszruty. Tę ilość paliwa deklaruje się w ustalonym trybie.
9. Ustalić, że:
  - 9.1. podatki dla podmiotów gospodarczych, wywożących towary za walutę, ustala się na podstawie cen nie niższych od

- kontrolnej ceny eksportowej darki. Jeżeli cena produkcyjna wozonej przez przedsiębiorstwo państwowe jest określona przez licencję lub zezwolenie, portu;
- 9.2. podatki w walucie ustala się na podstawie cen ustalonych przez rząd Republiki Litewskiej z 25 listopada 1991 r. (tymczasowym trybie) i w wykazie zmian dotyczących waluty wymiennalnej i cen walutowych;
- W tym przypadku, gdy do spokojenia potrzeb Republiki Litewskiej na podstawie licencji, licencje wymiennalnej i cen walutowych;
  - 9.3. podatki w walucie ustala się na podstawie cen ustalonych przez rząd Republiki Litewskiej z 25 listopada 1991 r. (tymczasowym trybie) i w wykazie zmian dotyczących waluty wymiennalnej i cen walutowych;
  - Ministerstwo Handlu i Zasobów Materialowych, Ministerstwo Energetyki i Ministerstwo Zdrowia, zyskane wpływy waluty przeznacza się do rezerwowego funduszu walutowego republiki.
  0. opaczeniu podmiotowi gospodarczemu wydatków na produkcję i sprzedaż w pieniądzu (walucie) używanych w Republice Litewskiej, albo w razie potrzeby częściowo w walucie (za waluty najniezbędniejszych towarów (urządzeń)).
  10. Ustalić, że licencje na wywóz towarów:
    - 10.1. podmiotom gospodarczym, realizującym kontrolowane przez rząd Republiki Litewskiej niepaństwowe umowy (porozumienia), wydaje Ministerstwo Gospodarki zgodnie z kwotami ustalonymi przez rząd Republiki Litewskiej lub Ministerstwo Handlu i Zasobów Materialowych ustalonymi na podstawie tych umów (porozumień).
    - Ministerstwo Handlu i Zasobów Materialowych zaletę tego, jak są realizowane umowy w między państwowych umowach (porozumieniach) dostaw (do Republiki Litewskiej, na prowo obniżić przewidziana kwota licencyjnych towarów. O zmianach tych kwot Ministerstwo Handlu i Zasobów Materialowych powinno informować Ministerstwo Gospodarki, to zaś ogłasza korygować (zmniejszać) i poinformować o tym Departament Cel Republiki Litewskiej.
    - 10.2. podmiotom gospodarczym, wywożącym towary nie według między państwowych umów (porozumień), wydaje Ministerstwo Gospodarki, ogłaszając się za ustalonej decyzji rządu Republiki Litewskiej (bądź upoważnionego przez ministerstwo) kwoty dla jednorazowego zezwolenia.
  11. Ustalić, że licencje mogą być ogólne — dla kabinatów, towarów i usług, wywożonych w różnym czasie albo jednorazowo — na całokształt konkretnie wywożonych towarów w jednym czasie. Licencje jednorazowe są podstawą licencji ogólnej, nie twierdzą sam podmiot gospodarczy.
  12. Zarejestrowane decyzje rządu Republiki Litewskiej giedy mają prawo przepisać licencje nabywczy na podstawie licencji sprzedawcy. W tym przypadku

(Dokończenie na str. 7)

## TYMCZASOWY TRYB WYDAWANIA LICENCJI NA TOWARY WYWOŻONE Z REPUBLIKI LITEWSKIEJ

1. Podmioty gospodarcze Republiki Litewskiej mają prawo wywieźć z Republiki Litewskiej surowce, materiały, gotową produkcję, dobra kultury i sztuki, produkcję intelektualno-techniczną (dalej — towary), jeżeli towary figurują w wykazie zatwierdzonym niniejszą uchwałą rządu Republiki Litewskiej listą licencyjnych towarów, tylko po przedstawieniu licencji. Towary, nie figurujące w wykazie licencyjnych towarów, wywożone są bez licencji. We wszystkich przypadkach towary deklaruje się w ustalonym trybie.
2. Podmioty gospodarcze, pragnące uzyskać licencje, zwracają się do ministerstwa, wyszczególnionych w niniejszej uchwale i składają odpowiednie podanie, jak też inne dokumenty, potwierdzające, w jaki sposób zo-

- stały nabyte wywożone towary (deklaracje wwozu, umowy kupna), dokumenty ładunku, umowy o sprzedaży, jeżeli przedstawienie ich przewidziano w niniejszej uchwale. Wszystkie przedstawione pierwotne dokumenty są w ministerstwach rejestrowane (ze wskazaniem numerów, nazwy dokumentu i numeru licencji, wystawionej na podstawie tych dokumentów) oraz przechowywane w ministerstwie, które wydało licencje.
3. Licencje wypełnia sam eksporter w 3 egzemplarzach, w każdym z nich wskazując do czego jest przeznaczony. Ministerstwo powinno przedstawiać klasyfikatory i kody towarów, niezbędne do załatwienia licencji. Wystawione licencje rejestruje się w księgach w trybie kolejności. Licencję uważa się za prawo-

- moćną, jeżeli wypełnione są wszystkie jej rubryki, z wyjątkiem rubryk 18 i 20, i jest potwierdzona ważnymi podpisami i pieczęciami.
4. Oryginał licencji przeznaczony jest dla eksportera, pierwszą kopię — dla organizacji, która wystawiła licencje, drugą kopię — dla podmiotu gospodarczego (przedstawia się urzędowi celnemu lub poczcie celnej).
5. W razie zaistnienia sporów co do wystawienia licencji, decyzja musi być podjęta w ciągu tygodnia.
6. Podmioty gospodarcze, zatwierdzające licencje jednorazowe na podstawie posiadanej licencji ogólnej, kierują się zatwierdzoną instrukcją wypełnienia licencji na eksport i import towarów oraz usług i trybem ewidencji licencji ustalonym w niniejszej uchwale. W jednorazowej licencji, wystawianej na podstawie licencji ogólnej, należy podać numer licencji ogólnej. Te licencje jednorazowe podmioty gospodarcze rejestrują w księdze w trybie kolejności.

- ich pierwsze kopie przekazuje się Ministerstwu Gospodarki.
7. Kontroli celnej (komorze celnej) przedstawia się drugą kopię licencji jednorazowej, która po dokonaniu kontroli towarów pozostaje w komorze celnej. Jeżeli towary wywozi na podstawie licencji ogólnej (nie wystawiając licencji jednorazowej), licencja ogólna po wywiezieniu towarów traci ważność (niezależnie od tego, czy wywozi się całą ilość towarów podaną w licencji, czy tylko ich część). Jeżeli dane licencji nie zgadzają się z danymi deklaracji, to kontroli celnej nie przeprowadza się i ładunek zwraca się nadawcy.
8. W razie sprzedaży produkcji, figurującej w wykazie licencyjnych towarów, na rynku wewnętrznym albo sprzedaży produkcji przez pośredników, jednocześnie może być przekazana również posiadana licencja na wywóz tej produkcji. Licencje przepisuje się w ministerstwie albo giełdzie, które ją wydały.

9. Podmioty gospodarcze, realizujące roboty budowlane, remontowe, w ramach których nie poza granicami Republiki Litewskiej, dla załatwienia danych, na wywóz towarów i usług, przedstawiają zatwierdzone przez ministerstwo załączniki wykaz materiałów (w części, przeznaczonych na cel zakres robot).
10. Nie są potrzebne licencje na tymczasowo wywożone z Republiki Litewskiej towary, zwracane czasowo wywożone towary, figurujące w wykazie licencyjnych towarów. Przewożone towary są deklaruje w ustalonym trybie ze wskazaniem tymczasowego odpowiedniego reżimu celnego, wywozu i wwozu.
11. Ministerstwa, wystawiające licencje na wywóz towarów w razie potrzeby kwestię wywieżenia licencji mogą uzgodnić z innymi ministerstwami i organami.



370

WZROSTAJĄCYM TRYBIE WYDAWANIA LICENCJI NA TOWARY, WYWOŻONE Z REPUBLIKI LITEWSKIEJ

(Dokończenie ze str. 6)
Wzrostający tryb wydawania licencji na towary, wywożone z Republiki Litewskiej, w tym w szczególności licencji na towary, wywożone z Republiki Litewskiej, w tym w szczególności licencji na towary, wywożone z Republiki Litewskiej...

wąkiej nr 408 z 9 października 1991 r. „O trybie wydawania licencji na towary i usługi, wywożone z Republiki Litewskiej w IV kwartale 1991 r. (Dziennik Ustaw, 1991, nr 52-879);
uchwałę rządu Republiki Litewskiej nr 486 z 25 listopada 1991 r. „O uzupełnieniu i zmianie uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 408 z 9 października 1991 r.”;

uchwałę rządu Republiki Litewskiej nr 486 z 25 listopada 1991 r.;
uchwałę rządu Republiki Litewskiej nr 594 z 30 grudnia 1991 r. „O przedłużeniu ważności uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 408 z 9 października 1991 r. i uchwały nr 486 z 25 listopada 1991 r.”;



PRYWATYZACJI PRZEJNY KROK

22-23 lutego w republice przewidywano sprzedaż na aukcjach 98 obiektów za 15,3 mln rb., sprzedano natomiast 56 za 31,3 mln rb.

LOT ROZPOCZĄŁ LOTY

1 marca rozpoczęły się regularne rejsy samolotów linii lotniczych LOT z Warszawy do Wilna. Linie te obsługują samoloty francuskie „ATR-72”. Cena biletu do Warszawy i z powrotem - 153 dolary USA.

ZEGLUGA LITEWSKA

Trzymilionowa Norwegia ciągnie do siebie żegluga 20 proc. wpływów do budżetu. Czy Litwa potrafi tego dokonać. Może

i tak, ale najpierw żegluga litewska powinna zmniejszyć o 80 proc. aparat administracyjny, licząc członków załóg statków...

NA KALWARYJSKIM

We środę na Kalwaryjskim Bazarze było mało ludzi, no bo pogoda „po psiem”. Ale ceny trzymały się twardo. Za kilo schabowego, przosno 120 rb., oddzielne kawałki wierzynki kosztowały 80-90 rb.

„Dyslokacja miejsc handlowych na Kazuki”. Gość, który namiętnie szukał coś z pewnością wziął parę setek. A może i więcej. A korzyści z planów - żadne.

KURSY WALUT W BANKU LITEWSKIM (Na 4 marca 1992 r.)

Table with 4 columns: Nazwa waluty, Sprzedaż, Norma na osobę, Skup. Rows include Dolar USA, Marka niemiecka, Szwajling austriacki, Funt angielski, Gulden holenderski, Korona duńska, Dolar kanadyjski, Frank francuski, Korona szwedzka, Dolar australijski, Frank szwajcarski, Korona norweska, Marka fińska.

Licencjonowane towary

- ARTYKURY SPOŻYWCZE I SUROWCE DLA PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
Mięso i przetwory mięsne
Męsko dżankich zwierząt i ptaków
Mleko i przetwory mleczne
Złoto i przetwory złotowe
Płyty i przetwory rybne
Woda i przetwory wodne (kalmaria, itp.)
Oleiste i olej roślinny
Cukierki
Wyroby i owoce
Lecytyna i smółka liniana
Sól, wódka i wyroby litewskie

- PRODUKCYJA PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO I METALOWEGO
Metale kolorowe i ich złozy
Rury metalowe
Metale żelazne i walcowane
Błacha otynkowana
Złom metali żelaznych
Kable i przewody
Suche ognia galwaniczne
Sprężarki do lodówek domowych
Pompy paliwowe
Silniki elektryczne
Telewizyjne systemy odchylające
Sprężarki samochodowe

PREMIER REPUBLIKI LITEWSKIEJ G. WAGNORIUS

Jednomieszkaniowe domy prefabrykowane
Żelbet prefabrykowany
Ceramiczny sprzęt hydrauliczny
Zbrojenia

PRODUKCYJA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO I PETROCHEMICZNEGO

- Surowiec polistyrolowy
Surowiec polietylenowy
Nowozy
Rury plastikowe
Soda kalcynowana
Soda kaustyczna
Karbid
Opony
Paliwo samolotowe
Benzyna samochodowa
Olej pędny
Smary i oleje
Gaz ciekły
Mazut
Bitum

PRODUKCYJA PALIWOWY I PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO

- Drewno (towarowe i tarte)
Drewno opałowe i zrębki technologiczne
Celuloza
Papier, tektura
Konstrukcje i detale z drewna, domki ogrodnicze
Wyroby stolarskie, bloki okienne i drzwiowe
Płyty pilśniowe
Szybką

PRODUKCYJA PRZEMYSŁU MATERIAŁOWO-BUDOWLANEGO I PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO

- Eternit
Szkło okienne
Łeży
Polewane płytki wykończeniowe
Dachówki
Cement

PRODUKCYJA INTELKTAUO-TECHNICZNA

Zgłoszenia na patenty wynalazków i wzorów przemysłowych
„Kwoty wywozu towarów ustala rząd Republiki Litewskiej”

Co, kiedy, gdzie

KONCERTY

Na wstępie chcielibyśmy zaanonsować koncert, który się odbędzie w poniedziałek, w Teatrze Opery i Baletu z okazji Dnia Niepodległości Litwy, przypadającego 11 marca. Zgromadzi on tak znanych wykonawców jak N. Ambrazaityte, G. Kaukaite, W. Noreika, W. Prudnikov, skrzypaczkę I. Armonaitę, pianistów J. Znajdźlowska, L. Marzenko i in.

Dzisiaj w Pałacu Pracowników Sztuki - koncert wionolczelsty Rimantasa Armonasa oraz pianistki Ireny Us. W programie utwory J. S. Bacha, L. Beethovena, I. Strawinskasa.

Miliosników muzyki organowej w sobotę i niedzielę zaprasza do Sali Bankowej organizacja Jurate Landsbergyte, która wykona utwory J. Bacha, E. Aro i in.

TEATR

Opera. W sobotę i niedzielę dla dzieci „Doktor Ojbo!” i „Wieceorem w niedzielę „Traviata”.

Na gościnnych występach w naszym mieście bawi Kowieński Młodzieżowy Teatr Kameralny. W sobotę i niedzielę na scenie Teatru Młodzieżowego zaprezentują sztukę dla dorosłych „Lekcja” (początek godz. 19).

Natomiasz teatr „Szlaures Atenai” na tejże scenie w niedzielę wystawi dla dzieci „Akademii pana Kleksa”.

W niedzielę w Domu Prasy Teatr Dzieciaków zaprezentuje spektakl „Do góry nogami!”

Rosyjski Teatr Dramatyczny. Dzisiaj „Mistrz i Malgorzata”. W sobotę dla dzieci „Krolewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków”, wieczorem „Zegaj, teatrze”. W niedzielę „Tajemnicze wydarzenie w hotelu „Griniferys”.

Teatr Dramatyczny. Dzisiaj „Emigranci”. W niedzielę „Czarny Kapturek”, wieczorem „Józef Szwejk contra Franciszek Józef”.

Dzieci zaprasza Teatr „Lele”. W sobotę „O Jonielisie”, w niedzielę „Trzy prosiaczki” (godz. 12), a o godz. 15 „Błękitny pieasek”.

W niedzielę w Domu Prasy Teatr Dzieciaków zaprezentuje spektakl „Do góry nogami!”

Unikalny Teatr Muzyki i Medycacji Dmitrija Dombrowskiego występuje dziś, jutro i w niedzielę w Pałacu Kultury i Wypoczynku Zawodowych. To niepowtarzalny psychoprofilaktyczny program „Odkryj swój talent!”.

FILM

Przed kilkoma laty zaprezentowany u nas film „Szczęśliwy” wolał swoją rewolucję. Stworzony w 1975 roku dosłownie obliczał światowe ekrany zaskakując efektywną techniką filmowania i wstrząsającą scenografią. Obecnie młodzi filmiści mają okazję obejrzeć go w kinie „Planeta”.

WYSTAWY

W wileńskim Galerii Fotograficznej otwarta została wystawa „Odrodzenie” poświęcona 11 Marca. Już sama nazwa mówi o tematyce. Najlepsze fotografie zgłosił swo prace odwieczniolagające drogi Litwy do niepodległości. Na wystawie eksponują swe utwory fotograficzne R. Pożarski, Z. Nekostius, N. Urbakawicius i in.

Natomiasz w Pałacu Wystaw Artystycznych autorskie pokazy Jurate Szauskaitė (grafika), Waidilute Gruszeckaitė (grafika, plakaty, malarsztwo) oraz Saule Kisarauksiene (malarstwo i grafika).

Kilka myśli o kilku najnowszych ustawach Litwy

(Dokończenie ze str. 3)
Trzy wspomniane ustawy zgodnie z reformą, w której chodzi o administracyjny tryb wydawania licencji - w której gwarantem byłoby wyodrębnić tryb wydawania licencji z trybu administracyjnego z trybu sądowego i niezależnym trybem wydawania licencji narodowej, samych przez siebie, gdyż zawsze ustala się w niej system ustaw dotyczący sytuacji nad-

nego nie miało wspólnej granicy z Polską (faktycznie jej nie ma), a ponadto, by Polacy w nim nie stanowili przeważającej większości (wciążając Troki i Druskiemki, Polaków w tym obwodzie byłoby najwięcej polowa, a może i mniej).
W ukazującym demokracji, wprowadzając bezpośrednio do rządu, można byłoby łatwo uniknąć błędów spowodowanych przez siebie, gdyż zawsze ustala się w niej system ustaw dotyczący sytuacji nad-

zwyecznej. Taki system alternatywnych ustaw, przystosowanych do sytuacji nadzwyczajnej musiałby przygotować i Litwa.

Te uwagi krytyczne zostały napisane w celach konstruktywnych. Odrodzone Państwo Litewskie chcąc nie chcąc będzie musiało zmienić strategię legislacyjną i uporażkować sam jej proces na zasadzie profesjonalnej. Im wcześniej zacnie się to

czynić tym łatwiej można będzie naprawić błędy, uniknąć takich błędów w przyszłości i obracć optymalną strategię legislacyjną. Wznieść, gdy korpus wypracowanych ustaw Litwy rozrosło się i na jego podstawie ukształtowane struktury polityczne i prawne osiągnęły większą siłę bezwładną, skreślić na właściwą drogę będzie, niewątpliwie, o wiele trudniej, jeżeli w ogóle możliwe. Przecież czasami, jak wiadomo, zwleknięcie oznacza zgubę.
Aleksandras SZTROMAS, „Akiračiai”, styczeń 1992



# Uwaga!

**Pierwsza na Litwie  
Inwestycyjna Spółka Akcyjną  
„INVALIDA”  
nadal prowadzi otwartą  
subskrypcję akcji**

Akcie spółki można nabyć z czeki inwestycyjnej i pieniędże. Jest to realna okazja stać się właścicielem rentownych przedsiębiorstw, otrzymać swoje dywidendy, w tym także w walucie wymienialnej. Spółka współpracuje z giełdą „Baltijos birža” i Agencją handlu nieruchomościami „Status”.

Zespół pracowników spółki, wśród których dziewiczku kandydatów nauk, nastawiony jest na długofalową działalność.

Wartość nominalna jednej akcji spółki — 100 rubli. Cena jej sprzedaży — 110 rubli. Umowy w sprawie nabycia akcji są zawierane w Wilnie, ul. J. Gagarina 4/7, gab. 110, tel. 22-51-75 (godz. 9 — 18, oprócz niedzieli). Przy tym niezbędne są dowód osobisty i książeczka inwestycyjna.

Konto inwestycyjne spółki „Invalida” nr 164203/I — 154093 w Wileńskim oddziale Banku Litewskiego, kod. 260101541.

Przedstawiciele spółki w innych miastach: Kowno — tel. 72-89-49, Kłajpeda — tel. 7-43-36, Alytus — tel. 5-44-04, Warona — tel. 5-29-84, 5-24-67, Druskienniki — tel. 5-32-04, Ładzija — tel. 5-12-58, Mariampol — tel. 7-18-53, Święciany — tel. 5-13-65, Nowa Wilejka, ul. Karkłenu 9.

Na prośbę zespołów pracowniczych przedstawicieli spółki umowy o nabyciu akcji załatwiają w miejscu pracy, a także udzielają konsultacji w sprawie wykorzystania kont inwestycyjnych.

Spółka zaprasza chętnych do podjęcia pracy w charakterze agentów na rejon Litwy Wschodniej. SZANOWNI PANSTWO! NAJWYŻSZY CZAS NA NABYCIE AKCJI SPÓŁKI „INVALIDA”.

## APTECZKOWY SKARBIEC



### PRZEPIS NA ROZPUSCZENIE KAMIENI W WORECZKU ŻÓLCIOWYM

Abyże się pozbyć wszystkich kamieni w woreczku żółciowym, w ciągu doby należy przygotować litr oliwy prawnaszkłowej (z oliwków) i litr cytrynowego soku. Najlepiej jest sok przygotować sposobem domowym — kupić dobrzy cytryn, wycisnąć i przecedzić sok przez gęste sitko.

Czas leczenia wyznaczyć na godzinę siódmą wieczór ustalonego dnia. W tym dniu pokarm stały (warzywa) należy przyjąć nie później niż o godz. 12, lepiej je jednak od samego rana nic twardego nie jeść. Wszystkie płyny są dowolne: herbata, kawa, woda, woda sodowa, za wyjątkiem mleka.

Kuracja. Postawić przed sobą budzik lub zegarek. Odnótować czas, bo każda minuta odgrywa wielką rolę, wypić 4 stołowe łyżki oliwy i niezwłocznie popić stołową łyżką cytrynowego soku. Dokładnie co 15 minut powtarzać dozy w tej samej kolejno-

ści, zanim się nie skończy oliwa. Następnie wypić pozostały sok cytrynowy. Opisaną procedurę wykonywać z maksymalną dokładnością starając się nie zwyminiować oliwy.

Cytrynowy sok zapobiega mdościom, które niekiedy się zjawiają podczas leczenia. Uwaga. Gdyby nawet nastąpiły wymioty, 15-minutowe przerwy należy ściśle przestrzegać. Jeśli przerwy między dozami nie będą dokładnie przestrzegane, część kamieni w woreczku żółciowym może pozostać, jeszcze gorzej jeśli pozostaną one w wąskim przejściu. Można to spowodować łańcuchem żółciową, gdy kamienie zaczynają wychodzić.

Zastrzeżenie. Od wielu lat i w tysiącach przypadków przy ścisłym stosowaniu tych środków nie odnotowano bolesnego przejścia kamieni.

Należy zaopatrzyć się także w duże sitko. Po zużyciu leków należy wypłócić do tego sitka. Załóż zawartość sitka przepłukając wodą, aby się przekonano czy kamienie wychodzą.

Jeśli w woreczku żółciowym nie ma kamieni, a jest tylko proces zapalny, skutkuje również dobrze ta sama kuracja.

Potrzebne są dwa zdjęcia rentgenowskie: jedno przed kuracją, drugie — po, dla określenia ilości kamieni w woreczku żółciowym i ich wielkości. Jeśli kamienie są duże, należy się nasławić na pewien ból przy ich przejściu przez wąskie kanały.

## Telewizja

PIĄTEK, 6 MARCA

LTV-1

7.45 — Na dzień dobry. 8.10 — Nowości ze świata. 8.25 — Pod własnym dachem. 9.25 — Nasze miasteczka. 10.25 — Program ukraiński. 17.50 — Wiadomości. 18.00 — Studio polskie. 18.10 — Wiadomości. 18.20 — Telekaruzela. 18.50 — Przy okrytym stole. 19.55 — Nasz elementarz. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Koncert. 21.20 — TV film fab. „Monopol”. Odc. 19. 22.10 — Labirynt. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Nocne kino.

Warszawa

11.00 — Serial filmowy. 12.00 — Szkoła dla rodziców. (cz. 2). 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.10 — Telewizja edukacyjna. 17.10 — Program dnia. 17.15 — Dla najmłodszych: „Cluchcia”. 18.05 — Język angielski dla dzieci. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — „Laboratorium”. 18.55 — „Za kierownicą”. 19.00 — „Dzieciństwo Guldenburgów” (1) — serial prod. niem. 19.45 — „Łoza” — magazyn teatralny. 20.15 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Serial filmowy. 22.05 — „Polskie ZOO”. 22.20 — Magazyn 60/90. 22.50 — Studio publicystyczne „Jedyński”. 23.15 — „Raport” — publicystyka międzynarodowa. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — „Siódemka” w „Jedynce”. 1.00 — „Noc z gwiazdami” — program rozrywkowy ze Szczecina.

Moskwa 1

5.00 — Poranek. 7.30 — Program. 7.35 — Kreskówki. 8.15 — „...do lat szesnastu i więcej”. 8.55 — Film koncert. 9.30 — TV film dok. 10.15 — To potrafić. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Program. 11.25 — Klub rodziców. 12.20 — Śpiewa R. Riurina. 13.00 — Kreskówka. 13.15 — Notes. 13.20 — Brydż. 13.45 — Klasa biznesu. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — TV film fab. „Figurzysta”. 16.05 — Co oznaczać wasze imiona? 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Kreskówka. 17.40 — Człowiek i prawo. 18.20 — Premiera TV serialu „Moja rodzina i inne zwierzęta”. Odc. 8. 18.50 — WID przedstawia: „Pole cudów”. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — WID przedstawia. 0.15 — Aktorskie zapusty. 1.15 — TV film fab. „Figurzysta”.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Czas biznesmenów. 8.20 — Język angielski. 8.50 — W wolnym czasie. 9.05 — Język angielski. 9.35 — „Burda Moden” propozycja. 10.05 — Finał konkursu

## WILEŃSKI ZAKŁAD ZBK-3 „SA”

produkuje z własnych materiałów żelbetone pojemne garaże z drzwiami o rozmiarach 6,24x3,24x2,32.

Garaże sprzedaje instytucjom i osobom prywatnym w nieograniczonej ilości.

Za opłatę, w kalkulowaną w kosztu garażu ZSA „Adatex” dostarcza się na miejsce w ciągu 3 dni.

Informacja: Wilno, tel. 65-31-89.

„Rosijski biznesmen-91”. 12.40 — Sprawa chłopka. 13.00 — Wieści. 15.00 — Program informacyjno-muzyczny. 15.30 — „Własność republiki”. 16.00 — Równoległe światy. 16.45 — TINKO. 17.00 — Telegiela. 17.30 — W wolnym czasie. 17.45 — Wersja. 18.00 — Wyspy Niezgody. Spotkania z Japonią. 18.30 — Proszę o głos. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Święto co dzień. 19.30 — Festiwal tańca towarzyskiego. 20.15 — Na sesji RN FR. 20.45 — Komedia filmowa „Za piękne panie”. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna na jutro. 22.25 — Maski-show. 22.55 — „Wydanie święteczne „Cisza nr 9”.

SOBOTA, 7 MARCA

LTV-1

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Program dla dzieci. 10.15 — Ziemia Kłajpedzka. 11.15 — Panorama tygodnia. 11.30 — Zgoda. 12.30 — Program białoruski. 12.50 — Uczymy się litewskiego. 13.05 — Szkoła i społeczeństwo. 13.35 — Zdrowie. 14.05 — Sport. 15.10 — Film fab. dla dzieci. 16.30 — Sala baletowa. 17.20 — Litwa i świat. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Przegląd wydarzeń Litwy (angl.). 18.30 — Koncert. 18.45 — W świecie filmu. 19.15 — Byliśmy dumni. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Pod własnym dachem. 22.00 — Film fab. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Koncert.

LTV-2

10.00 — Przegląd regionalny. 10.40 — Film fab dla dzieci. 12.00 — Koncert zyczeń. 13.00 — Koncert. 13.30 — Kalendarz. 13.35 — Program TV Litwy Wschodniej.

Warszawa

8.25 — Program dnia. 8.30 — „Wieści”. 8.55 — „Wszystko o diecie”. 9.20 — Rynek „Agro”. 10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — „Ziarno” — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców. 10.35 — „5-10-15”. 11.30 — Język angielski dla dzieci. 11.35 — „Wojownicze zółwie Ninja” — serial prod. USA. 12.00 — „Świątynie przyrody” — film dok. 12.30 — „Z Polski rodem” — magazyn polonijny. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — „Paryż” — film dok. 14.00 — „Kocha, lubi, szanuje...” — program publicystyczny. 14.30 — „My i świat”. 14.50 — Skarbonka Jacka Kuronia. 15.00 — Walt Disney przedstawia. 16.15 — Telewizyjny Teatr Romantyci — John B. Priestley: „Proba czasu”. 17.15 — „Butik”. 17.40 — „Czas rodzin”. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Magazyn „Paryż-Warszawa”. 19.00 — „W 80 dni dookoła świata” (1)



## KTO URODZIŁ SIĘ 6 MARCA

Są bardzo pracowici i wytrwale dają do celu. Kładzie ich do przemyślenia. Niezręczna jest długo i okazja przemija. Cynizm jest hamulcem w osiągnięciu przez nich większych sukcesów. Stwierdź natomiast, że zliwość sławia ich na przyszłość. Na co dzień są to osoby bardzo uczuciowe, wierne w małżeństwie i przyjaźni. Nie bierzą w tym względzie wad, łomstwa.

## Kalendarium

\* Piątek (6.III) jest 66 dniem 1992 r. Do końca roku 300 dni.  
\* Znak Zodiaku — Ryby.  
\* Imieniny: Rytzy, Wilkonia.  
\* Wschód Słońca — 6.57, zachód — 18.03. Długość dnia — 12 godz. 06 min.

## Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 6 marca zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiat północno-zachodni, umiarkowany. Temperatura 4-6 stopni ciepła. W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy od -3 do +2, w dzień 6-11 stopni ciepła.

Moskwa 1

6.30 — Sobotni poranek biznesmena. 7.30 — Program. 7.35 — Kreskówki. 8.05 — Wiosny lubią cyrk. 8.50 — Poranny program muzyczny. 9.20 — Ciężarum. 14.20 — Program i piosenki. 15.55 — Cztery kwiatki. 16.35 — Premiera TV serialu animowanego „Przełkłałabiel”. 17.00 — Koncert. 17.15 — Program autorski E. Rianowana. 17.35 — TV Zgędniję. 18.45 — Premiera TV filmu fab. „Kopciuszek-80”. Odc. 1. 18.45 — Dobranocka. 20.00 — Reklama. 20.35 — Program. 20.40 — Premiera TV filmu fab. „Kopciuszek-80”. Odc. 2. 21.40 — Przed i po północy. Północna przerwa — 2.00 — Mikrokosmos. Pierwszego wejścia. Drugie wejście.

Wyrazy głębiokoje w języku czuczia Jaroslawa CIECHŁA. NOWICZOWI z powodu ogłoszenia Ojca składają nazuszczenia Szkoły Średniej w Rukszajach w rejonie wileńskim

## KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Wilno, al. Laiswes 60. Indeks 67218. Cena 1 rb. (13 kop. akcya). W Polsce — 800 zł. Zam. 834. Nr rejestracji — 322. Drukarnia przedsiębiorstwa „Spanda”.

TELEFONY: Redaktor — 42-79-81, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49. Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-79-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-79-66, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-58, literatury i sztuki — 42-79-88, feteletonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komeryngery oraz organizacyjny — 42-72-70, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Suboc 2 (od południa) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel.: 62-66-04.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, al. Laiswes 60, 12 piętro, pokój nr 1212, tel. 42-69-63.